Nr. 188. Piątek, 17 Sierpnia 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 58.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem w myśl §. 27 ustawy z dnia 15 listopada 1867 r. (Dz. u. p. nr. 134) do wiadomości, że „Towarzystwo weteranów polskich z roku 1863", którego statuta przyjęto do wiadomości reskryptem z dnia 24 sierpnia 1887 l. 51681, na podstawie §§. 24 i 25 powołanej ustawy rozwiązanem zostało.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1888.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 4 września 1888 r. odbędzie się zarządzona reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 18 lipca b. r. l. 22794 komisya stacyjna i reambulacyjna względem założenia nowej stacyi dla ruchu osobowego i towarowego w Ciężkowicach na linii Trzebinia-Szczakowa kolei północnej Cesarza Ferdynanda i zwinięcia istniejącego tamże przystanku.

Odnośne plany będą wyłożone przez 8 dni do publicznego przejrzenia w c. k. starostwie w Chrzanowie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1888.

Od dnia 3 do 10 sierpnia b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Skale (pow. borszczowski).

Nosaciznę u koni: w Swiebodzinie (pow. dąbrowski).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Horodyczu i Zalescach (pow. bobrecki); w Mszanie (pow. grodecki); w Buczaczu; Nowosiółkach, Chłopach, Tatarynowie i Kołodrubach (pow. rudecki); w Kamionkach (pow. skałacki), i w Międzyrzeczu (pow. żydaczowski).

Zaraza wąglikowa: w Włosienicy (pow. bialski); w Łapczycach (pow. bocheński); w Poddniestrzanach (pow. bobrecki); w Górce (pow. brzeski); w Krynicy, Rollowie i Litynie (pow. drohobycki); w Nowosiółkach (pow. grodecki); w Rozuchowicach (pow. przemyski); w Nowejwsi (pow. niski); w Bilince i Zarajsku (pow. samborski); w Demianowie (pow. rohatyński); w Bodzanowie (pow. wielicki), i w Koszlakach (pow. zbarazki).

Świerzb u koni: w Jurkowie i Wytczyszczu (pow. brzeski); w Litynii (pow. drohobycki); w Podniebylu (pow. krościeński) i w Radłowicach (pow. samborski).

Nosacizna u koni: w Łękach (pow. krośnieński).

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 12go lipca 1888 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXVI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 106. Ustawę z dnia 28 czerwca 1888 r. o gwarancyi i inwestycyi Koszycko-Bogumińskiej kolei żelaznej.

Nr. 107. Ustawę z dnia 28 czerwca 1888 r. o przedłużeniu terminu dla ukończenia budowy transwersalnej linii kolei żelaznej czesko-morawskiej Tabor-Pisek.

Nr. 108. Ustawę z dnia 29 czerwca 1888 r o częściowej zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1885 r. (Dz. u. p nr. 65) o ułatwieniach i warunkach budowy obwodowej kolei żelaznej nad rzeką Mühl.

Nr. 109. Ustawę z dnia 30 czerwca 1888 r. o ułożeniu projektu dla komunikacyi kolejowej Schrambach-Neuberg z odnogą do Gusswerk, ewentualnie do Wegscheid na koszt państwa

Nr. 110. Ustawę z dnia 5 lipca 1888 r o wybudowaniu kolei żelaznej z Eisenerz do Vordernberg.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 sierpnia

Rząd włoski korzysta z każdej sposobności, ażeby zamanifestować usposobienie swe pokojowe, a równocześnie przekonać świat cały, że podstawą polityki włoskiej są przymierza z mocarstwami Europy środkowej, że Włochy pragną szczerze na tej zasadzie zawiązane stosunki rozwijać, i że nakoniec cały naród włoski politykę tę uznaje, a tem samem zapewnia rządowi większe jeszcze rękojmie powodzenia w kierunku obranym. Takim duchem tchnęła cała mowa ostatnia, wygłoszona na bankiecie w Turynie przez ministra oświecenia. Ale p. Bosseli, oddając usprawiedliwione pochwały kierownikowi gabinetu, wplótł też do swoich zapatrywań pewne aluzye, zbyt przezroczyste, żeby nie były zrozumiane, zwłaszcza w kraju, do którego były skierowane. Wśród innych wynurzeń ogólnych, rzekł minister włoski, że Włochy szanując wszystkich, zdecydowane są i potrafią nakazać i dla siebie szacunek ze strony innych. W dzisiejszem położeniu, gdy z jednej strony jest mowa tylko o połączonych z Włochami węzłami sojuszów mocarstwach, a z drugiej o przyjaznych stosunkach z resztą mocarstw, z wyjątkiem najbliższej, sąsiedniej Francyi, oczywistą jest rzeczą, że wzmianka ministra odnosiła się do Francyi. Wypływa to z rzeczywistych stosunków polityki włoskiej i jest zarazem po części następstwem starć, jakie zachodziły w ostatnich czasach pomiędzy Włochami a Francyą. Stan takiego naprężenia istnieje jeszcze i teraz, nieporozumienia bowiem wcale nie zostały zażegnane, a pomiędzy gabinetami włoskim a francuskim utrzymywany jest tylko stosunek dyplomatyczny, ściśle urzędowy, konieczny, powiedzieć można, i taki, ażeby nie doprowadził do zerwania zupełnego. Faktem więc jest, że u innych mocarstw znajdują Włochy odpowiednie dla swego stanowiska poważanie, i że zwrot „innych" nie mógł oznaczać więcej mocarstw, prócz jednej Francyi, której wszakże względy dyplomatyczne wymienić wyraźnie nie pozwoliły. Że w republice, sąsiadującej z Włochami, zrozumieją tę aluzyę, nie można wątpić, a że prasa francuska uwagi tej nie pozostawi bez odpowiedzi, to równie rzecz nie trudna do przewidzenia. Niemniej drażniącym dla tej prasy będzie ustęp w mowie ministra włoskiego o odzyskaniu przez marynarkę włoską wpływu, a może nawet przewagi na morzu Śródziemnem, przy przemilczeniu zupełnem o Francyi. Zapatrywania opinii francuskiej na tę sprawę nie są tajemnicą, prasa francuska nie od dziś poczytuje wpływ Francyi na morzu Śródziemnem za jedynie uprawniony, i ten punkt zatem nie minie bez wycieczek.

Z zestawienia powyższych zapatrywań i przekonań ministra włoskiego wypływałoby przypuszczenie, że p. Bosseli nie mógł mówić bez upoważnienia i porozumienia się z prezesem gabinetu. Rzeczy takich bowiem nie traktuje się lekko i nie wygłasza ponieką w imieniu całego gabinetu, choćby tylko na uczcie. Bo najpierw nie mówił tego minister spraw zagranicznych, albo prezydent gabinetu, ale minister oświaty, a powtóre mówił na bankiecie. Okoliczność ta zmienia o tyle postać rzeczy, że wiele z zapatrywań mogłoby nie obowiązywać całego gabinetu, były one jednak powiedziane obok takich, które stanowią rdzenną treść programu rządowego, a tem samem nabierają znaczenia i powagi. Zdaje się zatem, że tym razem minister oświaty wyręczył tylko prezesa gabinetu, otrzymawszy od niego zupełne pełnomocnictwo. Przemawia zatem i okoliczność, że wspominając o marynarce, dodał p. Bosseli i uwagę że zasługuje ona na zaufanie kraju. W uwadze tej zawarta jest pośrednio odpowiedź na wszystkie wycieczki, które niedawne we Włoszech były dość głośne przeciw organizacyi

---

93)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XII.

(Ciąg dalszy.)

Słowa Radziejowskiego rzucały mu żar w duszę, podnosiły bunt przeciw p--stanowieniom, osłabiały wolę. Odpychał je jako pokuszenia.

— Dość mi na tem — odpowiadał — że zaskarbiłem sobie łaski i zaufanie pana marszałka.... on mi zginąć nie da, a w przyszłości może i moje służby wierne znajdą nagrodę....

Radziejowski zaśmiał się szyderczo.

— Piękna to rzecz zaufanie pana — rzekł, ale co do mnie, jabym wolał zaufanie i łaski pięknej małżonki jego....

Siciński spojrzał bystro na starostę, który mówił dalej:

— W naszej Rzeczpospolitej zawżdy białogłowa znaczy więcej, a jej influencya przemożną jest. Wszak przypominasz sobie wacpan, co się działo za życia królowej Cecylii Renaty i co się teraz dzieje.... U dworu nie Król, ale Królowa stanowi.

— Nie zawżdy tak jest — zaoponował Siciński — zwłaszcza nie zawżdy tak było za życia królowej Cecylii....

— Wiem, o czem chcecie mówić — podchwycił szybko starosta — o Denhoffie, jako pomimo oporu królowej, marszałkiem nadwornym jej został.... To prawda, iż w tym wypadku influencya innych a mianowicie pana Kazanowskiego, przeważyła. Wszakże tu musiały być inne ważne powody, które to sprawiły, a tak mi się widzi, jako w tym razie nie chodziło ani o Denhoffa, ani o królowę, jeno że to była walka pana Kazanowskiego z Ossolińskim.... przeczuwam zaś jako i tu bez niewieściej interwencyi się nie obeszło, interwencya zaś ta była po stronie pana Kazanowskiego i okazała się silniejszą, niźli znaczenie Ossolińskiego w sojuszu z królową....

Siciński się uśmiechnął.

— Wy to najlepiej wiedzieć musicie — dorzucił Radziejowski, patrząc z ukosa na Władysława — ale że od was trudno słowo wyciągnąć.... milczycie nawet przedemną, a otwarcie rzekę, uczynicie źle, bo ja w zamian, mógłbym wam niejedno powiedzieć, coby wam oczywisty przyniosło pożytek....

— Ależ panie starosto — przerwał Siciński — nie widzę, cobym miał Waszej Miłości rzec, czegobyście nie wiedzieli w tej sprawie, która, że dawno przeminęła, żadnego też znaczynia mieć nie może....

— Mylicie się — wtrącił Radziejowski — albo też nie mówicie szczerze. Sprawa ta, na którą ja ze strony królowej patrzyłem, o tyle ważną jest i teraz, że pan Kazanowski wbrew zwyczajowi swemu, zerwał się wówczas do spraw publicznych, czego dawniej nie czynił. Widocznem było, iż działał pod wpływem, za instygacyą przemożną.... a nie pomylę się pewno, skoro rzekę, iż potężna influencya ta wychodziła od pięknej małżonki marszałka.... A skoro tak było wówczas, może się stać znowu, każdej chwili.... rzecz to więc jest zawżdy ważna....

Radziejowski przerwał i bacznem rzucił okiem na Sicińskiego.

W ten sposób sprowadził on zrazu obojętną dyskusyę na pożądane tory: dotykał kwestyi stosunku Kazanowskiego z małżonką.

Siciński milczał długi moment, czując dobrze w mowie starosty uczynioną zasadzkę. Zastanawiał się on też nad tem, czy rzeczywiście częściową przynajmniej szczerością, nie należało zdobyć sobie przyjaźni Radziejowskiego i łaski sobie ofiarowanej. Zamykał się on dotychczas w wiernem milczeniu, a to mu żadnych nie przyniosło korzyści; rozum tedy nakazywał skarbić sobie zawczasu gdzieindziej protekcyę, zwłaszcza że p. Radziejowski rósł z każdym rokiem w znaczenie, a jakkolwiek z panem Kazanowskim w życzliwych przynajmniej pozornie, pozostawał stosunkach, to główne poparcie miał u królowej i w przeciwnym marszałkowi obozie. Gdyby tedy Sicińskiemu udało się zaskarbić sobie łaskę zręcznego starosty, to posiadając już względy marszałka, których mógł być pewnym, uzyskiwał stanowisko niezachwiane, poparcie z dwóch stron, tak że gdyby go jedna zawiodła, mógł się łacno na drugą przerzucić.

Ostatnie wahanie usunął Radziejowski, który przystąpiwszy doń i kładąc mu rękę na ramieniu:

— Mości Siciński — rzekł — wierzcie mi, źle czynicie, zamykając się przedemną w tak nieufnem milczeniu. Ja was pytam o sprawy, które jak sami powiadacie, dalekie są i bez znaczenia. Dla mnie mają one o tyle wagę — a to wam z całą szczerością wyznaję — iż będąc ciągle zajęty u królewskiego dworu, pożądam znać wszystkie tajne sprężyny, które działają cale niewidocznie. Dojść mógłbym tego i bez was.... a wy bezemnie wiele rzeczy nie dojdziecie, które wam dobrze jest wiedzieć. Powtarzam wam, jesteście na fałszywej drodze, która was przez czas tak długi do niczego nie doprowadziła a ja mogę wam podać sposoby rychłego wydźwignięcia się ze stanowiska, które bądź co bądź mizernem jest....

Siciński podniósł głowę, którą dotychczas w zamyśleniu trzymał pochyloną na piersi.

— Panie starosto — odparł — tajemnic ja żadnych do zdradzenia nie mam a jeśli się waham z responsem na pytania wasze, to jeno dla tego, iż służąc panu Kazanowskiemu, nie chciałbym aby przez usta moje rozszerzały się wieści, które jakkolwiek nic tajemnego w sobie nie mają, wszakże domowe, poufne są....

— Piękne bardzo sentymenta — wtrącił Radziejowski, uśmiechając się z lekkiem szyderstwem.

marynarki w prasie krańcowej. Cała więc ta mowa, będąc wyrazistszem zaznaczeniem programu rządowego, poczytana być może jako zapowiedź, że Włochy nie myślą zmienić stanowiska zajętego względem Francyi i że kolonialne swoje dążności mają zamiar spotęgować raczej, niż osłabić.

Sprawy krajowe.

(*Projekt ustawy o zabezpieczeniu od ognia budynków kościelnych i plebańskich*).

Sejm krajowy na zeszłorocznej sesyi przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego wyłuszczającego powody dla których uchwalony w r. 1884 projekt ustawy o zabezpieczeniu budynków kościelnych i plebańskich od ognia nie mógł otrzymać Najw. sankcyi polecił przedłożyć nowy projekt ustawy z uwzględnieniem uwag poczynionych przez p. Ministra wyznań i oświaty. Jako powód odmowy Najw. sankcyi podało Ministerstwo tę okoliczność, iż rzeczony projekt obowiązywał także patrona do udziału w odnośnych wydatkach. Ponieważ zatem i publiczne patronaty miałyby być w ten sposób obciążone, administracya państwa zaś zasadniczo się uchyla od zabezpieczenia budynków w jej zarządzie zostających, a w uchwalonym projekcie ustawy nie uwzględniono zastrzeżenia, uczynionego przez komisarza rządowego, przeto Ministerstwo nie mogło tego projektu przedłożyć do Najwyższej sankcyi. Przytem jednak oznajmiło, że projekt ustawy, któryby zaprowadzał przymusowe zabezpieczenie budynków kościelnych i plebańskich od ognia z pominięciem konkurencyi patrona, a więc jedynie ze względu na interes innych czynników konkurencyjnych, nie natrafiłby na zarzuty ze strony Ministerstwa.

Wywiązując się z tego polecenia, Wydział krajowy przedłoży na najbliższej sesyi sejmowej projekt ustawy wypracowany w myśl powyższych skazówek. Wedle tego projektu powinien komitet parafialny, utworzony w myśl ustawy o konkurencyi kościelnej, ubezpieczać bez przerwy budynki kościelne i plebańskie w zakładzie asekuracyjnym. Wydatki na rzeczne ubezpieczonie mają być w ten sam sposób pokryte, jak koszta stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich. Jednakowoż Rząd i fundusze w administracyi państwowej pozostające nie są obowiązane do przyczyniania się z jakiegokolwiek tytułu do tych wydatków i nie biorą też udziału w korzyściach z zabezpieczenia wynikających. Wynagrodzenie uzyskane za szkodę pożarem wyrządzoną, wpływa do funduszu konkurencyjnego i może być jedynie użyte na odbudowanie lub naprawę budynku przez ogień zniszczonego lub uszkodzonego.

Biskup Strossmayer.

Presse, *Fremdenblatt* i inne dzienniki wiedeńskie otrzymują w obszernem telegraficznem streszczeniu relacyę z rozmowy, jaką miał jeden z redaktorów dziennika *Budapesti Hirlap* z banem Kroacyi, hr. Khuenem, głównie na temat wysłanego przez ks. biskupa Strossmayera telegramu do Kijowa. Na zapytanie, jakie jest zdanie bana o tym telegramie, odparł on: Mam to przekonanie, że biskup chciał ową depeszą prowokować surowe przeciw niemu wystąpienie ze strony rządu; widząc bowiem, iż agitacye jego są zupełnie bezskuteczne, pragnął za jaką bądź cenę odegrać u ludu rolę męczennika. Nie ma on za sobą żadnnego stronnictwa, nie ma również zwolenników w sejmie, a idą z nim solidarnie tylko profesorowie Markowic i Vrbanic, oraz dep. Brilic. Jak małym jest wpływ tego biskupa, dowodzi najlepiej ta okoliczność, iż w okręgu diakowarskim, w którym, jak wiadomo, posiada 46.000 morgów pola, nie mógł przejść przy wyborach, pomimo najusilniejsyych starań, ani jeden z jego kandydatów. W Bośnii i Hercegowinie nie posiada biskup żadnego wpływu. W Rzymie nie wiedziano z początku, że biskup prowadzi politykę panslawistyczną i mniemano, że pragnie tylko zaprowadzenia liturgii słowiańskiej. Ztąd też w Watykanie mają mu za złe, że raczej jest politykiem niż kapłanem i nie walczy o katolicyzm, ale o jakieś mrzonki panslawistyczne. W Watykanie odkrycie to, które zrobiono dopiero podczas pielgrzymki kroackiej, wywołało wielką konsternacyę; wiadomo, że biskup Strossmayer urządził sobie demonstracyę na placu św. Piotra. Jednak nuncyusz Galimberti zaraz po zaprowadzeniu liturgii słowiańskiej w Czarnogórze, wystosował do biskupów okólnik, w którym niezbyt pochlebnie wyraził się o ks. bisk. Strossmayerze. Następnie oświadczył ban, iż nie wierzy, aby powołano ks. bisk. Strossmayera *ad audiendum verbum*, jest to znowu wieść przez niego rozpuszczona, i dodał w końcu, że nie uważa już biskupa za szkodliwego, a jego agitacyi za niebezpieczne; tego samego zdania jest kardynał Mihalowicz. W ogóle stosunki Kroacyi pomyślnie się układają a Serbowie są najwierniejszemi podporami rządu.

Następca marszałka hr. Moltkiego.

Szefem wielkiego sztabu generalnego armii niemieckiej, w miejsce hr. Moltkiego, został mianowany hr. Waldersee, uważany od dawna za następcę zgrzybiałego marszałka, i uprawniony do tej sukcesyi z tytułu zajmowanego obecnie stanowiska szefa sztabu kwatermistrzowskiego

Hr. Alfred Waldersee urodził się 8-go kwietnia 1832 r. w Poczdamie, w r. 1850 wstąpił z korpusu kadetów jako oficer do artyleryi gwardyjskiej, r. 1862 został kapitanem, r. 1865 adjutantem księcia Karola pruskiego, w roku następnym przeniesionym do sztabu generalnego a zarazem mianowany majorem. Kampanię austro-pruską przebył hr. Waldersee w wielkiej głównej kwaterze na widowni wojennej w Czechach. Po zawarciu pokoju przeszedł do generalnej komendy X korpusu w Hanowerze, r. 1870 został mianowany adjutantem przybocznym i attaché wojskowym przy ambasadzie pruskiej w Paryżu, po zarządzeniu mobilizacyi wojennej wstąpił do wielkiego sztabu generalnego, w r. 1871 otrzymał nominacyę na szefa sztabu generalnego korpusu w. księcia Meklembursko-Schweryńskiego, w marcu został szefem sztabu gubernatora Paryża na czas okupacyi tego miasta przez wojska niemieckie, następnie zaś aż do września był pełnomocnikiem rządu niemieckiego przy republice francuskiej. W r. 1872 powrócił hrabia Waldersee jako pułkownik 13-go pułku ułanów do służby praktycznej, jednakże już w roku następnym otrzymał nominacyę na szefa sztabu X-go korpusu w Hanowerze, w roku 1876 awansował na generał-majora, w roku 1880 na generała *à la suite*, a roku 1881 został powołany na ważne stanowisko generał-kwatermistrza i zastępcę szefa wielkiege sztabu generalnego.

Ponieważ hr. Waldersee przychyla się do skrajno-konserwatywnego kierunku, a w jego mieszkaniu odbywały się zebrania osób, którym przypisywano niezbyt sympatyczne uczucia dla księcia Bismarcka, więc poczytywano go wielokrotnie za przeciwnika ks. Bismarcka; co więcej, uważano go nawet za głowę „partyi wojennej“, pracującej gorliwie nad pokrzyżowaniem pokojowych zabiegów ks. kanclerza. Ile w tem wszystkiem prawdy, trudno dociec, zdaje się jednak, iż hrabia Waldersee nie byłby otrzymał spuścizny po hr. Moltkiem, gdyby znajdował się rzeczywiście w tak jaskrawem przeciwieństwie z zapatrywaniami i dążnościami księcia Bismarcka. Podnieść tu w końcu należy, że hr. Waldersee, który był roku zeszłego gościem Najjśn. Cesarza austryackiego podczas wielkich manewrów, uchodzi za jednego z najgorętszych zwolenników niemiecko-austryackiego przymierza.

Niemiecki wielki stab generalny.

Wypadkiem, którym zajmuje się w tej chwili świat cały jest ustąpienie hr. Moltkiego z naczelnego kierownictwa wielkiego sztabu armii niemieckiej a chociaż ogólnem jest przekonanie, że stało się to nie z jakichbądź powodów natury politycznej lecz wyłącznie ze względu na sędziwy wiek marszałka — liczy on obecnie lat 88 — to przecież tak nawyknięto identyfikować hr. Moltkiego z ową machiną wojskową którą zorganizował i kierował przez lat 31, iż niespodziana wiadomość o uwolnieniu go z posady głównego szefa tej instytucyi, mimowoli musiała silne wywrzeć wrażenie.

W chwili tedy gdy niemiecki sztab generalny przechodzi pod kierunek innego generała, nie będzie bez interesu podanie w krótkim zarysie organizacyi tej instytucyi, która budząc ogólny podziw i uważana za szczyt doskonałości, jest przeważnie dziełem ustępującego właśnie genialnego strategika. Nim jednak przystąpimy do przedmiotu powiemy słów kilka o poprzednikach hr. Moltkiego, którzy położyli w części podwaliny pod dzisiejszą organizacyę. Pierwsze jej początki odnieść należy do roku 1821 i generała Müffling. On to zreorganizował służbę kartograficzną wedle dzisiejszego jej wzoru, on też dał pierwszy początek rekonesansowym podróżom oficerów sztabowych, celem zbierania dat dla głównego sztabu.

Następca generała Müffling, generał Krauseneck (1829 — 1848) był pierwszym twórcą wielkich manewrów; po nim przyszedł generał Reyher, który wprawdzie nie wprowadził nowych zmian, lecz gorliwie pracował nad udoskonaleniem istniejących zarządzeń (1848 — 1857). Wreszcie objął kierownictwo głównego sztabu dnia 29 października 1857 hrabia Moltke.

Była to już wtedy instytucya na trwałych podstawach oparta, i zupełnie niezależna w tem znaczeniu, iż podlega tylko naczelnikowi państwa. Obowiązki, jakie objął hr. Moltke i zakres jego działania w przyszłości, były ściśle określonemi. Powodowano się tu zasadą, iż naczelnik głównego sztabu w czasie pokoju musi koniecznie kierować operacyami podczas wojny.

Sztab ten liczył wówczas na stopie pokojowej sześdziesięciu czterech, a na stopie wojennej ośmdziesięciu trzech oficerów. Było to niewątpliwie za mało, a niedostatek ten ujawniła mobilizacya zarządzona w r. 1859, gdy Prusy, zaniepokojone zwycięstwami Francuzów we Włoszech, nad Renem ściągały swe wojsko. Zaradzono temu naprędce, jednakże kampania duńska z r. 1864 wykazała, iż kadry głównego sztabu są niedostateczne. Mobilizowano wtedy dywizyami, wcielając je już na teatrze wojennym do korpusów, których sztab znajdował się na pokojowej stopie. Brak ten usunięto, przydzielając do służby kwatermistrzowskiej przy oddziałach oficerów głównego sztabu, który w ten sposób osłabiony, zaledwie mógł podołać swym obowiązkom.

Zwiększenie kadr zostało więc postanowionem w zasadzie, wprowadzono je w życie jednak dopiero skutkiem królewskiego rozkazu z dnia 21 stycznia 1867, który dał podstawę dzisiejszej organizacyi głównego pruskiego sztabu. Podzielono go wtedy na dwie kadry, jako to: etat główny (*Hauptetat*) liczący ośmdziesięciu ośmiu i etat poboczny (*Nebenetat*) liczący dwudziestu jeden oficerów, przeznaczony do robót ściśle naukowych, którego członkowie są niejako stale przywiązani do swego zatrudnienia.

Wszelakoż i to nie wystarczyło wobec potrzeb mobilizacyi w roku 1870. Dla samej armii pruskiej potrzebowano stu sześćdziesięciu jeden oficerów; obydwa etaty liczyły tylko stu dziewięciu, należało więc powiększyć je znacznie. Obecnie liczy główny etat stu jedenastu, a etat poboczny trzydziestu sześciu, obadwa zatem stu czterdziestu siedmiu oficerów, do których doliczyć wypada jeszcze około czterdziestu oficerów, powoływanych z frontu na jednoroczną służbę w głównym sztabie.

Ta druga kategorya, której skład zmienia się co roku, odgrywa w wojsku niemieckiem bardzo ważną rolę; stanowi ona bowiem łącznik pomiędzy generalnym sztabem a wojskami — łącznik, za pomocą któ-

---

— Jeżeli to jednak — kończył Siciński — dla waszej jeno informacyi a pożytku służyć ma, to wdzięczen za uprzejmą skłonność mi okazywaną i ufny w dalsze względy Waszej Miłości, gotów jestem ową sprawę, o którą pytacie wyjaśnić.

Pan starosta łomżyński z widocznem ukontentowaniem uścisnął za rękę Sicińskiego mówiąc:

— Rad jestem, jakoście się wreszcie poznali na intencyach moich, odwzajemnię się też zaraz dając wam dobre i pożyteczne consilium. — Jeno z całą szczerością mówcie, jakim to potęgom uległ pan Kazanowski, iż pomimo niechęci swej do walki, i pomimo choroby, która go gnębi, porwał się z taką zaciętością przeciw panu Ossolińskiemu....

To rzekłszy usiadł naprzeciw Sicińskiego i z baczną uwagą przysłuchiwać się począł, gdy ten zwolna, każdy niemal wyraz przedtem w umyśle ważąc, tak prawił:

— Nie potrzebuję wam powiadać, jako to było w pierwszych latach panowania Króla Władysława, boć to lepiej odemnie wiecie. Pan Kazanowski pewny affektu królewskiego, obsypany bogactwy i zaszczytami, nie przypuszczał aby jaka inna, ważniejsza od niego potęga u boku Króla wyrość miała. Sprawami publicznemi nie zajmował się cale a jeno zupełnie się oddał upiększeniu tego pałacu i rozrywaniu Króla, gdy się frasobliwym okazywał.

— Niektórzy mówią, jako te rozrywki nie bardzo były godziwe.... wtrącił od niechcenia Radziejowski.

— Puste gadania są! odparł Siciński i ręką machnął.

Zaraz na wstępie kłamie.... pomyślał starosta, on mi tu powie mało nie wiele, a najważniejsze schowa — ale ja już z niego i resztę wydobędę....

— Otóż — mówił dalej Władysław — pan Kazanowski cale uspokojony i pewny co do królewskiego affektu i swego znaczenia, kochający też Króla do zbytku, gotów każdego momentu życie i mienie dlań oddać — nie mięszał się cale do spraw publicznych lub dworskich. Było to dobrze i utrzymywało się bez zmiany, dopóki Król był sam, dopóki nie było Królowej. Ale z Cecylią Renatą przybył dwór cały, równocześnie zaś powyrastali tacy, którzy nie mogąc trafić do Króla szli do jego małżonki.... Tą drogą poszedł i pan Ossoliński a mądrością swą i zdobytą sławą w zagranicznych poselstwach, stanął od razu jako potęga. Gdy po pierwszych tryumfach i uroczystościach a festynach, nadciągnęły kłopoty i troski, Król szukając rady, znalazł przy sobie nie pana Kazanowskiego, lecz Ossolińskiego, którego mądrym słowom coraz bardziej ulegał.... Wy to zresztą, mości starosto, lepiej wiecie odemnie, a ja powtarzam to dla tego jeno, aby przedstawić wam nieoględność pana Kazanowskiego, który przez ten cały czas ani pomyślał, ani przeczuwał, iż influencya jego i znaczenie malały. Dawniej, w pierwszych czasach, w każdej niemal porze dnia, antykamera tego pałacu przepełnioną była proszącymi o słowo pana Kazanowskiego do Króla, które mniemano, iż wszechmocne jest.... A pomiędzy tymi, którzy tu przychodzili z prośbami, byli nie rzadko ludzie znaczni rodem i dostojeństwy, senatorowie i rycerze znakomici. Naraz to wszystko ustało, — cały ten tłum poszedł inną drogą, poszedł ku Ossolińskiemu i Królowej.... Pan Kazanowski, czem innem zajęty, możeby i tego był nie dostrzegł, a może też i rad był, że go owe nieustanne molestacye nie nudzą — ale ja, jako wierny sługa jego, ścierpieć tego nie mogłem i musiałem mu to odkryć. Na moje wszakże słowa zaśmiał się i ręką jeno skinął, a w kilka dni potem dał ucztę tak wspaniałą jak nigdy, na którą przybyli i Królestwo oboje i posłowie zagraniczni i wszyscy dygnitarze najwyżsi. Panu Kazanowskiemu zdało się, że zaćmił i olśnił wszystkich, a jam widział i słyszał, iż jeno zazdrości a śmiech szyderczy obudzał....

— A co? — rzekł do mnie po tej uczcie wspaniałej — żali kto będzie teraz i podoła mierzyć się ze mną?....

Nie odrzekłem na to już nic, a widząc jako poprzednie moje słowa żadnego skutku nie miały, udałem się tam, gdziem się na pewno spodziewał znaleźć skuteczne poparcie. Malejące z dniem każdym znaczenie pana marszałka, było zarówno krzywdą dla niego, jak dla jego małżonki, jak i dla mnie, który wszystkie w nim położył nadzieje....

— Poszedłeś waść zatem do pani Kazanowskiej?... zagadnął starosta.

— Poszedłem do niej, potwierdził Siciński, i wyznałem jej wszystko.

— Masz-że wacpan równe u niej jak i u małżonka jej zachowanie? wtrącił jakby od niechcenia starosta.

Siciński nieco się zawahał.

— Tego rzec nie mogę — odparł po chwili milczenia. Łaskę pana marszałka posiadam zupełną.... małżonka zaś jego była zawżdy dla mnie jak dla wszystkich zarówno obojętną, spoglądała tak na mnie, jakby mnie nie widziała cale....

— Znam ten wzrok.... mruknął z cicha Radziejowski i dodał głośno: — Musiała wszakże ci być wdzięczną, żeś z tem do niej przyszedł i okazałeś taki dla jej męża affekt?....

— Miałem ja zrazu nadzieję, jako tym czynem zdobędę sobie jej skłonność — alem się zawiódł.... Wysłuchała mnie zimno i odprawiła grzecznem słówkiem, dając wszakże złośliwie do zrozumienia jako nie potrzebnie się lękam, bo influencyi pana Kazanowskiego wystarczy jeszcze dla takich jak ja — chudopachołków....

Ostatnie wyrazy wymówił Siciński jakby z trudnością, innym zupełnie głosem; pomimowoli przejawił się w nim żal głęboki za doznane wówczas a może i później doznawane upokorzenia.

Radziejowski przenikliwym wzrokiem spojrzał na mówiącego. Schwycił on w tym momencie ważną broń dla siebie i domyślił się, iż serce Sicińskiego kryć w sobie musiało głęboką ku pięknej marszałkowej nienawiść a z tego odkrycia postanowił korzystać. Drażniąc to uczucie mógł dowiedzieć się od niego znacznie więcej niż przyrzeczeniami lub prośbą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rego, rozchodzą się po całym wojskowym organizmie soki żywotne, wytworzone w głównym sztabie.

Z owej to kategoryi właśnie rekrutują się instruktorowie i profesorowie oficerskich szkół pułkowych i garnizonowych, którzy kolegów swych zapoznają ze wszystkiemi w zawodzie ich potrzebnemi wiadomościami, oraz z całym w zakresie wojennego rzemiosła osiągniętym postępem.

Tak tedy liczą obydwa etaty wojennego sztabu pruskiego, z pominięciem ostatniej dopiero co wymienionej kategoryi, stu czterdziestu siedmiu oficerów. Z tych przypada siedmdziesięciu dwóch na sztab główny poszczególnych wojennych oddziałów, siedmdziesięciu czterech zaś tworzy wielki sztab główny armii, czyli używając starego wyrazu: generalny sztab kwatermistrzowski.

Ten główny sztab armii ma specyalną organizacyę, która wydała dotychczas i wydaje znakomite, owszem nawet w rodzaju swem jedyne rezultaty. Robotami wszystkiemi i studyami kieruje naczelnik generalnego sztabu, który też ostatecznie rozstrzyga o tem, kogo i gdzie do służby w głównym sztabie poszczególnych oddziałów powołać należy.

Główny sztab kwatermistrzowski armii dzieli się na trzy sekcye, których zadaniem jest śledzenie wszystkich wojennych wypadków w kraju i za granicą oraz gruntowne zbadanie wszystkich spraw odnoszących się do rekrutacyi, organizacyi, uzbrojenia, krajoznawstwa, statystyki, komunikacyi, fortyfikacyi i w ogóle wszystkich warunków bytu w danym kraju, którego stałe a dokładne badanie do agendy odnośnej sekcyi należy.

Sekcya pierwsza zajmuje się w ten sposób Szwecyą, Rossyą, Turcyą i Austryą, druga Niemcami, Danią, Włochami i Szwajcaryą; trzecia bada Francyę, Anglię, Belgię, Holandyę, Hiszpanię, Portugalię i Amerykę; czwarta sekcya śledzi rozwoju dróg żelaznych i zajmuje się badaniem wszelkich zarządzeń, odnoszących się do transportu wojsk; zna ona dokładnie wszystkie sieci kolejowe nietylko w kraju ale i za granicą. Wreszcie uzupełniają skład wielkiego głównego sztabu sekcya historyczna, oraz sekcya geograficzna i statystyczna, obiedwie składające się z oficerów, należących do pobocznego etatu.

Jakkolwiek kartografia podlega także głównemu zarządowi naczelnika wielkiego sztabu armii, to jednakże tworzy ona grupę osobną, na której czele stoi kierownik ogólnej triangulacyi kraju.

Przyjęcie do głównego sztabu zależnem jest od specyalnego wykształcenia i od stwierdzonych zdolności kandydata, a ponieważ służba w głównym sztabie przynosi zaszczyt i uprawnia do szybkiego awansu, przeto też ubiegają się o nią wszyscy dzielniejsi oficerowie, którzy skończywszy kurs akademii wojennej, zdobyli potrzebne kwalifikacye.

Niemiecki sztab główny nie jest ciałem zamkniętem; mimo to przysługuje jego naczelnikowi prawo zmieniania i uzupełniania osobistego składu jego kadr, stosownie do służbowej potrzeby. Naczelnik nie traci z oczu oficerów, którzy po jednorocznej praktyce w sztabie głównym wracają do frontowej służby, lecz powołuje ich do siebie od czasu do czasu i ocenia ponownie ich zdolności, mianowicie w czasie podróży głównego sztabu.

Zdolniejsi z pomiędzy nich bywają przypuszczeni do udziału w tych podróżach. W ten sposób zostaje osiągniętym cel podwójny. Z jednej strony rozszerzają się coraz bardziej i wnikają w armię zdobyte przez główny sztab wiadomości; z drugiej kształcą się w służbie generalnego sztabu oficerowie, dopuszczeni do udziału w podróży, stając się użytecznym materyałem, którym zasilać można kadry generalnego sztabu w chwili potrzeby.

Z Petersburga.

(Projektowane podróże cara. — Drobne wiadomości).

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga, iż car miał 14-go lub 15-go b. m. przenieść się do Gatczyny, gdzie zamieszka podczas wielkich manewrów, które potrwają do 20-go b. m. Następnie zwiedzi prawdopodobnie odesski wojskowy okręg, gdzie także zamierzone są wielkie manewry, poczem uda się na Kaukaz. Tym sposobem podróż za granicę nie mogłaby się odbyć przed połową września. Podczas pobytu na Kaukazie projektowanem jest zwiedzenie Batumu i Bakowy.

Dnia 12-go b. m. przybył do Petersburga w interesach prywatnych namiestnik Alzacyi i Lotaryngii, książę Hohenlohe.

Jak donoszą dalej do *Polit. Corresp.* z Petersburga, utrzymuje się i znajduje tam wiarę pogłoska o mającej się utworzyć rossyjsko-niemieckiej komisyi dla rokowań względom traktatu handlowego między Niemcami a Rossyą.

Najważniejszą kwestyą, która obecnie interesuje mieszkańców Kijowa, jest: kto zostanie następcą Drentelna, i czy zmieni się kierunek dotyczasowej polityki. Kandydatami są: hr. Orzewski, hr. Szuwałow, ks. Świętopełk Mirski i Gresser. Najwięcej podobno szans ma hr. Szuwałow.

Utrzymują, iż nominacya hr. Szuwałowa, znanego z umiarkowanych przekonań, byłaby symptomatem, iż rząd pragnie zmiany kierunku zainaugurowanego przez poprzednich generał-gubernatorów.

KRONIKA

Lwów, 16 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Rzęsna ruska, w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Najd. Arcyks. Albrecht** przyjedzie dzisiaj do Lwowa pociągiem kuryerskim kolei Karola Ludwika, o godzinie 4 min. 3 z południa i podczas pobytu Swojego we Lwowie mieszkać będzie w hotelu George'a.

— **Mianowania w c. k. armii.** Pułkownik gal. batalionu obrony krajowej nr. 59 w Przemyślu, Mateusz Maruniak-Piskorski otrzymał z okazyi przeniesienia się w stan spoczynku charakter generał-majora *ad honores.*

— **Zatwierdzenie wyboru.** Najjaśniejszy Pan postanowieniem z dnia 23 lipca 1888 r. najmiłościwiej zatwierdził wybór ks. Jakóba Wolnego rz. kat. proboszcza i dziekana w Łętowni na prezesa, zaś dr. Wiktora Łodzinskiego, lekarza miejskiego w Myślenicach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Myślenicach.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Władysława Smolki, dyrektora Banku krajowego, odbyło się dzisiaj z rana, w kościele OO. Bernardynów, przy licznym udziale członków rodziny, kolegów, przyjaciół i znajomych przedwcześnie zmarłego.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Dowiadujemy się, że kolej Karola Ludwika rozpisała za ofertami dostawę materyałów tartych, dla warstatów na r. 1889 potrzebnych. Reflektujący na tę dostawę zechcą swe oferty należycie ostemplowane wnieść do dyrekcyi ruchu we Lwowie najpóźniej do d. 1 września b. r. 12 godziny w południe. Wadyum 5 pr., którego pod żadnym warunkiem do oferty dołączać nie można, należy złożyć wprost w kasie zbiorowej kolei Karola Ludwika we Lwowie, a dotycząca liczba potwierdzenia, rzeczywistego złożenia tego wadyum, ma być w ofercie uwidocznioną. Oferty, któreby i wadyum zawierały, nie będą przyjmowane. Bliższe warunki dostawy przejrzeć można w magazynach materyałów w Krakowie, Przemyślu i we Lwowie.

— **Dyrekcya Seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie** ogłasza, że wpisy na kursa seminaryum i do obu szkół wzorowych: polskiej i ruskiej, odbywać się będą w dniach 29, 30 i 31 sierpnia. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione. Na rok przygotowawczy i na kurs I. przyjęta będzie tylko taka liczba uczni, na jaką § 4 statutu organizacyjnego zezwala. Kandydaci, zgłaszający się na rok przygotowawczy i na kurs I., mają przedłożyć przy wpisie: 1) metrykę chrztu na dowód, że skończyli 15 (na kurs I 16) rok życia; 2) świadectwo fizycznego uzdolnienia do zawodu nauczycielskiego, wystawione przez lekarza urzędowego; świadectwo odbytych nauk; 4) rodowód, sporządzony w dwóch egzemplarzach, a ci, co zgłaszają się po przerwie odbytych nauk, także jeszcze świadectwo moralności. Kandydaci z ukończoną z dobrym postępem 4 klasą gimnazyum lub szkoły realnej mogą być przyjęci na kurs I bez egzaminu wstępnego, ci zaś, którzy nie ukończyli niższego gimnazyum lub szkoły niższej realnej, zostaną przyjęci tylko na podstawie ścisłego egzaminu wstępnego z języków polskiego, ruskiego i niemieckiego, z fizyki, rachunków i geometryi. Wszyscy kandydaci, zgłaszający się na rok przygotowawczy i na kurs I mają się także poddać próbie głosu i słuchu, dla przekonania się, czy posiadają uzdolnienie muzykalne. Na kurs II i III przyjęci będą tylko ci kandydaci, którzy się wykażą świadectwem szkolnem z ostatniego półrocza, na którem ma być poświadczenie Dyrekcyi, gdyby kandydat z innego przychodził seminaryum. Egzamina wstępne i poprawne z poszczególnych przedmiotów odbywać się będą dnia 1 września po nabożeństwie i dnia 2 od godziny ósmej. Do szkół wzorowych polskiej i ruskiej nie będzie się przyjmować więcej, jak po 40 uczni do każdej klasy. Przy wpisie ma każdy uczeń złożyć albo opłatę za pierwsze półrocze w kwocie 2 zł. wa., albo wnieść za pośrednictwem Dyrekcyi prośbę do Wysokiej Rady szkolnej-krajowej, popartą świadectwem ubóstwa, o uwolnienie od tejże opłaty.

— **Wspaniałego dzieła** „Monarchia austro-węgierska w słowie i obrazie" wyszedł zeszyt 66. Zeszyt ten zawiera dalszy ciąg opisu „Austryi Górnej i Salcburga".

— **Koncert** muzyki 30 pułku piechoty, który miał się odbyć dnia 18 b. m. na dochód ochotniczej straży ogniowej, odbędzie się aż dnia 25 sierpnia 1888 r.

— **Kapela wojskowa** przygrywać będzie dzisiaj na Wysokim Zamku. Początek produkcyi o godz. 5½.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono:

w powiecie nowosądeckim: Parafia w Muszynie 4 zł. 2 ct., w Wielogłowach 3 zł. 54 ct., Łącko 19 zł. 15 ct., Podegrodzie 10 zł., Piwniczna 10 zł., Tylicz 9 zł. 20 ct.

— **Na rzecz pogorzelców w Jezierzanach** złożył p. Jul. Zubrzycki z Rabki 10 zł., a gr. kat. parafia w Turce 6 zł. 10 ct.

— **Stan powietrza.** Barometr opadł nieco.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 16 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około 16°C, niebo się wypogadza, wilgoć powietrza się zmniejsza, opadu nie będzie.

Srednia temperatura przedostatniej doby była +20·7°C., ostatniej + 17·4°C., najwyższa we wtorek +27·0°C., najniższa dziś rano +12·6°C.

Opad z dziś rana wynosił 9·0 mm.

Zniżka barometryczna 750 — 755 utworzyła się w Norwegii; zwyżka 770 do 765 w Belgii, zniżka drugorzędna w morzu Białem.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 761 mm.

Druga połowa sierpnia będzie przeważnie pogodną, nieznaczne opady możliwe są od 20 do 24 przerwami, znaczniejsze około 27. Srednia temperatura prawie +17°C.

— **Wypadki.** Wskutek otrzymanego postrzału, przy strzelaniu do tarczy w Brzeżanach, poniosła śmierć Tekla Mądracka. — W Kobylnicy wołoskiej, pow. cieszanowskiego, utopił się przy pławieniu koni parobek Joachim Karczmarz.

— **Pożary.** Skutkiem uderzenia piorunu spłonęło obejście gospodarskie z zapasami i inwentarzem Wojciecha Kleczka w Lipie, pow. rzeszowskiego, dalej obejście gospodarskie z zapasami Józefa Cyganka w Bystrej, pow. bialskiego, wart. nieubezpieczonej 600 zł., wreszcie obejście gospodarskie Mikołaja Czarnobila w Jaryczowie nowym pow. lwowskiego, wart. ubez. 250 zł. — Przez nieostrożność zgorzało 1 b. m. w Kuhajowie, pow. lwowskiego 11 zagród włościańskich wart. nieubez. 7050 zł., w Potutorach, pow. brzeżańskiego, zgorzały szopy ze zbożem rozmaitem i inwentarzem martwym wart. 10.000 zł. Ubezpieczone były tylko budynki, własność hr. Jakóba Potockiego. — W Glinianach, pow. przemyślańskiego zgorzało 21 obejść gospodarskich, — w Zassowie, powiatu pilzneńskiego, zgorzały budynki koszar żandarmeryi i budynek folwarczny ze składem siana wart ubez. częśc. 2000 zł., — na obszarze dworskim w Chwałowicach pow. tarnobrzeskiego zgorzała 9 b. m. stajnia z trzodą chlewną i gorzelnia wart. ubez. 22.000 zł. — w Podhorcach pow. złoczowskiego, spłonęło domostwo Kaj. Szatkowskiego wart. nieubez. 500 złr. W ogniu znalazł śmierć właściciel domostwa, nałogowy pijak, — w Korczynie, pow. krośnieńskiego zgorzało domostwo Józ. Błaza wart. nieub. 800 zł.

— **W Żywcu** odbędzie się w sobotę, d. 18 sierpnia b. r. celem uczczenia dnia urodzin Najjaśniejszego Pana, a na dochód Czerwonego Krzyża, koncert w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem, urządzony staraniem p. Zygmunta Kretschmera, prakt. starostwa i skrzypka p. J. Ostrowskiego, a pod protektoratem starosty żywieckiego dr. Dunajewskiego.

— **W Kołomyi** odbędzie się z powodu walnego zjazdu Tow. leśników, w poniedziałek d. 20 b. m w sali kasyna wieczorek muzyczno-dramatyczny z następującym programem: „Mąż od biedy", komedya w 1 akcie J. Blizińskiego i „Morderca", komedya w 1 akcie z francuskiego. Po przedstawieniu odbędzie się wieczór z tańcami.

— **Wspaniała fundacya.** Książę Jan Liechtenstein ofiarował z okazyi jubileuszu Najj. Pana 10.000 zł. na rzecz budowy domu kalek w Böhmisch Brod, zaś na utrzymanie tegoż domu ofiarował dwadzieścia tysięcy zł. bezprocentowej pożyczki.

— **Hr. Ksawery Branicki**, jak donosi *Dziennik Pozn*, zakupił dziesięć akcyi Banku ratunkowego ziemskiego w Poznaniu.

— **Śluby.** Wczoraj, t. j. w środę, odbył się w Wiedniu ślub p. dr. Włodzimierza Budzynowskiego, likwidatora Towarzystwa kredytowego ziemskiego z panną Heleną Dąbczańską, córką ś. p. adwokata Antoniego Dąbczańskiego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Grodzisku zmarł przed kilku dniami urzędnik kanalizacyi Stanisław Wędrychowski, znany niegdyś przedsiębiorca i wydawca. Urodzony w Warszawie, kształcił się w szkołach tamtejszych i do rozwoju prasy prowincyonalnej w Królestwie rękę przyłożył. Był założycielem *Gazety Anonsowej* 1871 roku, z której z czasem wytworzył się *Dziennik dla Wszystkich.*

— **Rozruchy żydowskie.** W Moskwie przyszło z okazyi obchodu jubileuszowego do krwawych rozruchów ulicznych przeciw żydom. Rozruchy wybuchły przed cerkwią Narodzenia Maryi, w której ochrzczono trzynastu żydów i żydówek, a przed którą skutkiem tego zgromadziło się wielu żydów. Komisarz cyrkułowy skazany został na dwudniowy areszt za to, że nie przeszkodził rozruchom.

— **Rocznica wyzwolenia Sławonii.** W r. 1889 przypada 200 letnia rocznica wyzwolenia Sławonii z pod jarzma tureckiego. Z tego powodu w Pożedze utworzył się komitet dla urządzenia odpowiedniej uroczystości jubileuszowej. Między innemi postanowiono zająć się wzniesieniem pomnika dzielnemu franciszkaninowi Łukaszowi Imbriszimowiczowi, synowi bohaterskiej Pożegi. Ojciec Łukasz był wikaryuszem biskupa zagrzebskiego i przebiegał całą Sławonię, pobudzając mieszkańców do powstania i popierania czynnego pochodu zwycięskich wojsk Leopolda II. Zwłaszcza odznaczył się bohaterski mnich w bitwie na górze Sokolowcu pod Pożegą, która wyzwoliła miasto z rąk tureckich. Bitwę tę stoczono 12 marca r. 1689.

— **Zola i Daudet.** Z powodu poróżnienia się dwóch koryfeuszów francuskiego romansu, *Figaro* podaje następującą charakterystykę ich usposobienia. Obaj, Zola i Daudet, pochodzą z południowych departamentów, lecz ostatni tylko zachował urok, właściwy swym ziomkom, jestto czarodziej i poeta. Zola, to tendecya krocząca zimno i rozważnie. Alfons, to jeden zwój nerwów. Ma on gwałtowne i niepohamowane porywy gniewu i czułości; Emil nie postąpi kroku na drodze życia bez wypróbowania wpierw gruntu, jaki ma przebyć, nawet wśród uniesień nie zapomina celu, do jakiego dąży, w rozmowie mówi tylko to, co chce powiedzieć. Daudet stał się paryżaninem *par excellence* — umie ostrą prawdą zabarwić uśmiechem i dowcipem; Zola pozostał dotąd południowcem — nie kłuje, ani też gryzie, lecz uderza wprost obuchem; nie zna francuskich finezyi, ani nawet obyczajów towarzyskich. Gdy się go widzi w salonie w białym krawacie i we fraku zdaje sią, że jest w przebraniu i że w przedpokoju zrzucił saboty. Autor „Nany" nie posiada wcale daru rozmowy; wygląda zawsze jakby był w złym humorze i nigdzie nie jest swobodny, oprócz w czterech ścianach swego mieszkania. Scisła przyjaźń jaka istniała od lat tylu pomiędzy obydwoma pisarzami, zdawała się nienaturalną w obec sprzeczności ich usposobień. Krzesło akademickie stało się pomiędzy nimi jabłkiem niezgody. Pojednanie zdaje się już być niemożliwem.

— **Upały w Grecyi.** Do niewielu krajów, w jakich bieżącego lata mieszkańcy uskarżają się na upał, należy Grecya. Temperatura w samej Grecyi i na wyspach Archipelagu dochodzi do 40 stopni Celsyusza w cieniu i spowodowała znaczne nietylko szkody w winnicach i plantacyach rodzynków, ale nawet stała się powodem nagłych wypadków śmierci ludzi i zwierząt. Z przyczyny tego upału powstała także epidemiczna gorączka, mająca charakter złośliwy i najczęściei kończąca się śmiercią Między innymi zapadł ciężko na gorączkę tyfoidalną minister spraw wewnętrznych, C. Lombardos i były prezes ministrów a obecny przywódca opozycyi, Th. Delyannis. Zamożniejsza ludność Grecyi literalnie emigruje gromadnie z kraju, uciekając przed nieznośnym upałem i jego groźnemi skutkami.

— **Nocna poczta w Londynie** została urządzona tymczasowo dla tej części publiczności, która nie chce czekać na korespondencye swe do 7 rano, lecz część nocy jeszcze zużywa na jej załatwianie. W tym celu kto chce, potrzebuje jedynie wynająć w najbliższym urzędzie pocztowym skrzynkę do listów, opatrzoną swem nazwiskiem, by tam o każdej godzinie nocy, znaleźć wszelkie nań oczekujące listy lub paczki, ekspedyowane przez urzędnika pełniącego nieustannie nocą służbę. Nowe urządzenie wprowadzone zostało dopiero od 1 sierpnia r. b., a już do dziś dnia wydzierżawiono przeszło 2.000 skrzynek.

— **Synowie Khedywa w Warszawie.** Jak już donieśliśmy w poniedziałek, synowie Khedywa egipskiego przybyli dla zwiedzenia Warszawy. *Kur. Warsz.* pisze tak o ich pobycie: Książęta wschodu, którzy przybyli wczoraj do naszego miasta, są wychowańcami wiedeńskiego „Theresianum", naturalną więc jest rzeczą, iż staranne wychowanie odbiło się także na ich, nader zresztą ujmującej powierzchowności. Dwaj młodzi chłopcy, o lekko śniadawej cerze, pięknych wschodnich rysach twarzy i inteligentnem spojrzeniu błyszczących czarnych oczu, ubrani po europejsku, są też najzupełniejszymi europejczykami. Jedynie ciemno-czerwone fezy na krótko ostrzyżonych głowach świadczą o oryentalnem pochodzeniu synów Tewfika, a wnuków Izmaiła-Paszy. Przy powitaniach na dworcu kolei książęta odpowiadali wojskowym ukłonem i uściśnieniem ręki przedstawianych im dygnitarzy. Starszy, Abbas-Bej, następca tronu, liczy lat 15, młodszy zaś, Mehemed Ali-Bej, niespełna 13. Ich Wysokościom, taki bowiem tytuł należy się synom władcy Egiptu, towarzyszą w podróży: Tonino-Pasza, mistrz dworu, Machmed Bej Szikri sekretarz, Nedżid-Efendi, nauczyciel, dwóch służących i kuryer. Wczoraj po śniadaniu, złożonem z bulionu *aux diablotins*, *filet'u* z sandacza *á la*

Radziwill, kotletów pożarskich, owoców i kawy, książęta w dworskich powozach objeżdżali park łazienkowski, następnie zaś około 7, otoczeni tłumem ciekawej publiczności, zwiedzili ogród Saski, gdzie na przyjęcie ich puszczono fontanny. Goście w otoczeniu przedstawicieli władz tamtejszych oraz trzech członków, należących do orszaku podróżnego zajechali powozami dworskiemi przed bramę od strony Saskiego placu. Po szczegółowem zwiedzeniu alei owocowej i głównej, synowie Khedywa udali się aleją „westchnień“ ku bramie od ulicy Kotzebue, zkąd podążyli do pałacu łazienkowskiego. Szczegółowsze zwiedzanie miasta nastąpi później, młodzi ludzie bowiem interesują się bardzo podróżą, odbywaną z celem naukowym. O 8 wieczorem w pałacu łazienkowskim podany był obiad na ośm osób, w którym oprócz książąt i świty, uczestniczyli: radca stanu Wieniawski i pułkownik generalnego sztabu, Herszelman, przeznaczeni do robienia honorów, oraz naczelnik zarządu pałaców, pułk. Hryniewicz.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Z Budapesztu do Konstantynopola.

I.

Podróż z Budapesztu do Sofii.

Dwadzieścia cztery osób zajęło w dniu 11go b. m. około godziny 3ciej rano urządzone z pełnym komfortem i zaopatrzone we wszelkie możliwe wygody salonowe wagony pociągu, który miał zainaugurować bezpośrednią komunikacyę kolejową między Budapesztem i Konstantynopolem. Różne powody, przeważnie charakteru dyplomatycznego, złożyły się na to, iż nikt z wyższych sfer politycznych nie wziął udziału w tej interesującej podróży. Towarzystwo składało się z techników i inżynierów z szefem węgierskich kolei państwowych, Ludwighem na czele, nielicznych urzędników i kilkunastu reprezentantów wszystkich większych dzienników Europy. W wagonie przeistoczonym na wspólny salon, po wzajemnem przedstawieniu i poznaniu się, międzynarodowe towarzystwo prowadziło ożywioną rozmowę na temat nowo otwartej kolei, zastanawiając się nad jej wielkiem znaczeniem dla handlu i zdobyczy cywilizacyjnych, a tu i owdzie odzywały się głosy powątpiewania, czy pociąg nie zostanie zatrzymany na granicy tureckiej, albowiem przepisy kolejowe w Turcyi wyraźnie powiadają, że tylko wozy, opatrzone godłem półksiężyca, mogą kursować na terytoryum padyszacha, wszystkie zaś inne, a więc i międzynarodowe, są wykluczone.

Rozmowa przeszła następnie na znaczne trudności, jakie stawiano ze strony W. Porty otwarciu linii Wiedeń-Konstantynopol; na kilka jeszcze godzin przed odejściem pociągu z Budapesztu, nie wiedziano na pewno, czy będzie można wyruszyć z widokami dotarcia na miejsce przeznaczenia.

Pociąg tymczasem biegł z chyżością sześciu mil na godzinę po równinach węgierskich, których nużącej jednostajności nie uczuwało towarzystwo, bo przedmiotu do zajmującej pogadanki nie brakło.

Tak minięto Tereziopol, nazwany spichrzem pszenicy węgierskiej, Nowysadec (po węgiersku: Uf-Videk), Piotrowaradyn, gdzie witano pociąg muzyką, i Karłowice, głośne z podpisania r. 1699 t. zw. pokoju karłowickiego. Okolica poczyna być coraz bardziej nęcącą. Zdala widnieje wzgórze, zwane „górą cygańską“, gdzie sławny pogromca Turków, Hunyady Janos, poległ śmiercią bohaterską, a na południe od tej góry rozściela się dolina zemlińska, na której książę Eugeniusz rozłożył obóz, maszerując na zdobycie Belgradu. Z Zemlina rusza pociąg wspaniałym mostem do Belgradu, gdzie stanął o godzinie 10tej wieczorem. Na peronie „kluczu półwyspu Bałkańskiego“, „Gibraltaru Serbii“, „latarni morskiej Wschodu“, takie to bowiem szumne nazwy przyswojono Belgradowi, zebrało się na powitanie podróżnych liczne grono znakomitości serbskich. Liczba uczestników wycieczki wzrosła tutaj do 37 głów.

Podróż przez Serbję do Belgradu przez Nisz do Pirotu trwa mniej więcej dziesięć godzin. Na wszystkich stacyach mnóstwo ciekawych zalega perony, muzyki grają melancholijne słowiańskie melodye ludowe — głośne okrzyki witają i żegnają pociąg. O wschodzie słońca pociąg staje w Niszu głośnym jako miejsce urodzenia Konstantyna W. Część Niszu ma fizyognomię czysto turecką a przybywający z północy ma sposobność spotkania tutaj pierwsze okazy zawoalowanych Osmanek i pierwsze okratowane okna haremowe. Różnobarwny Wschód prezentuje się tutaj w pstrokatych kostiumach i malowniczej prastarej fortecy, która wznosząc się po drugiej stronie Niszawy dominuje nad dzielnicą turecką. Zaraz za Niszem pociąg przesuwa się po pod sławną „wieżą czaszek,“ do której materyału dostarczyły głowy Serbów poległych w r. 1809 w obronie zbudowanych w tem miejscu szańców. Z pyramidy tej powyjmowano jednak już dawno czaszki, a tylko pozostawiono nietkniętemi setki otworów. Ztąd prowadzi droga przez dziki, 19 kilometrów długi wąwóz niszawski. Po obu stronach wąwozu wznoszą się na kilkaset metrów wysokie skały których widok przejmuje dziwną jakąś grozą. Podróżny oddycha swobodniej skoro pociąg wysunie się z tych rozpadlin i wtoczy się na rozkoszną równinę.

Po kilkogodzinnej jeździe przybywamy do Carybrodu, pierwszej stacyi nowo zbudowanej przestrzeni kolejowej, dzięki której zostało umożliwionem bezpośrednie połączenie między Wiedniem i Konstantynopolem.

Tutaj ciśnie się tłum w wszystkich możliwych kostiumach: niebieskich białych i zielonych. Mnóstwo chłopów bułgarskich snuje się w narodowych strojach. Dworzec uroczyście udekorowany. Lokomotywy, które mają wieść dalej, są ubrane w kwiaty.

Minister Naczewicz oczekiwał przybycia pociągu i powitał podróżnych z niekłamaną radością. „Nadszedł dziś dzień, z którego dumni jesteśmy, mówił on. Jestto dzień europejskiej kultury i dopiero dziś wierzymy, iż Bułgarya stała się europejską prowincyą.“

Po tych słowach wsiadł minister do wagonu, ażeby powitać znajdujących się tam Serbów. „Bułgarya — mówił on — po długich staraniach otrzymała linię kolejową. Połączy ona nietylko dwa najpiękniejsze miasta na świecie: Wiedeń i Konstantynopol, lecz oddziała zarazem na interesa dwóch krajów sąsiednich, przyczyni się do ich ekonomicznego rozkwitu i umożliwi, iż dwa bratnie narody podadzą sobie ręce.“ Christicz wzruszony, odpowiedział na to: „Daj Boże, by ta nowa linia wznowiła uczucia braterskie Bułgarów i Serbów i była błogosławieństwem dla obu krajów.“

Za Carybrodem okolica poczyna czarować pięknością. Zbliżamy się do Dragomanu. Dwie lokomotywy ciągną z trudnością pociąg. Zielone wzgórza znikają powoli a natomiast wychylają się nagie skały. Okolica ta, skropiona jest krwią, na niej bowiem dwa bratnie narody, których reprezentanci właśnie się ze sobą ściskali, wystąpiły do zaciętego przeciw sobie boju. Oto sławne obwarowania Sliwnicy. Dolina tak się tu zwęża, iż obok siebie biegną linie kolejowe, gościniec i mały potoczek. Na stacyach wsiadają wciąż nowi goście. Liczba uczestników podróży wzrosła do 250 ludzi. Lecz oto i równina Sofii.

O godzinie 12 w południe pociąg wjeżdża na dworzec stolicy bułgarskiej. Tysiące ludności zaległy dworzec i plac przed nim. Z okien i dachów wygląda mnóstwo głów. Odzywają się okrzyki, gdy pociąg wjeżdża na stacyę. Ministrowie Stambułow, Stoiłow i Strańsky witają przybyłych gości. Wtem daje się słyszeć tentent koni. Wyciągniętym kłusem sunie oddział czerwonych huzarów gwardyjskich, a za nimi ekwipaż dworski z ks. Ferdynandem. Odzywają się okrzyki „hurra!“ Przybył on osobiście powitać gości; Naczewicz przedstawia mu wybitniejsze osobistości. — Po ukończeniu przedstawienia dano znak i bankiet się rozpoczyna. Wśród obiadu przemówił ks. Ferdynand. Gdy ks. skończył mówić, odezwały się entuzyastyczne okrzyki: „hurra!“ Następnie zabrał głos minist r Naczewicz, którego toast również przyjęto bardzo przychylnie. Bezpośrednio po toaście ministra książę opuszcza salę. Po Naczewiczu przemawiał reprezentant *Tempsa*. Przed dworcem tymczasem snują się ciągle tłumy ludności, a fizyognomie jej są częścią europejskie, częścią oryentalne. — Rezydujący w Sofii konsulowie przybyli wprawdzie na dworzec opuścili go jednak przed bankietem.

Ponieważ na pobyt w Sofii wyznaczono około godzin dwudziestu więc było dość czasu do rozglądnięcia się po mieście i rozpatrzenia w miejscowych stosunkach. Wrażenia odniesione tutaj, niemniej opis pobytu podróżnych, którzy byli gośćmi księcia Ferdynanda, odkładamy do następnego artykułu a dzisiejsze sprawozdanie kończymy podaniem kilku szczegółów o nowej kolei.

Odległość nowej drogi żelaznej z Wiednia do Carogrodu wynosi 1686 kilometrów, składają się zaś na jej wypełnienie następujące specyalne połączenia: droga żelazna państwowa austryacka z Wiednia do Pesztu 278 kilometrów, droga państwowa węgierska z Pesztu do Semlina 355 kilometrów, droga serbska Belgrad-Nisz-Pirot 336 kilometrów, droga bułgarska Pirot-Carybród-Sofia-Wakarel-Belowa 155 kilometrów, droga rumelijska Belowa-Filipopol-Mustafa 206 kilemetrów i droga turecka Mustafa-Adryanopol-Carogród 356 kilometrów.

Pociągi wychodzić będą tymczasowo raz jeden dziennie w obie strony, a mianowicie z Wiednia o godzinie 8-ej rano i z Carogrodu o godzinie 8-ej wieczór, bieg zaś każdego z nich trwać będzie 48 godzin.

Ta wielka główna linia posiada też następujące ważne bardzo linie boczne: z Tyrnowej do Dedeag nad morzem Egejskiem 113 kilometrów, z Kuleli-Burgas do Jamboli 106 kilometrów, z Niszu na Wranię i Ueskub do Saloniki 693 kilometrów. Dodawszy do tego odnogę prowadzącą z Ueskub na północ do Mitrowicy, zgodzimy się, że sieć bałkańskich dróg żelaznych przedstawia się nader poważnie. Wpłynąć ona może w wysokim stopniu z jednej strony na przemysłowe stosunki Europy, otwierając im nowe rynki zbytu, z drugiej zaś na stan uspołecznienia ludów zamieszkujących półwysep bałkański. Są to jednak dobrodziejstwa, których spożywanie nie w pierwszej chwili będzie możliwem.

Dopiero po ustaleniu się normalnego porządku, bałkańskie drogi osiągnąć będą mogły właściwy swój cel i przeznaczenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Austro-węgierskie koleje.

Bilans austro-węgierskich kolei za I. półrocze r. 1888 przedstawia ze wszech miar zadowalające rezultaty. Uzyskane w tym okresie dochody *brutto* przewyższyły dochody z I. półrocza 1887 o 5·6 milionów, a dochody z I. półrocza 1886 o 9·7 milionów zł.

W porównaniu z półroczem I. 1887 r. przewieziono na kolejach austro-węgierskich w I. półroczu 1888 więcej o 961.208 podróżnych i o 2,489.578 tonn ładunku i uzyskano wyższy dochód z przewozu osób o 425.350 zł., z przewozu towarów o 5,201.083 zł. Ogółem przewieziono w tym czasie przeszło 30 milionów osób i 34 milionów tonn ładunku, a wzięto za przewóz osób 25·9 milionów zł. i za przewóz towarów 92·1 milionów zł., czyli łącznie 118 milionów zł.

Do tego pomyślnego wyniku przyczynił się skutecznie ruch w czerwcu r. b., który dał od tegoż miesiąca roku zeszłego wyższy dochód o 1,545.480 zł. i który był w ogóle o wiele pomyślniejszy, niż w pierwszych pięciu miesiącach rb.

W ogólnej kwocie dochodu za I. półrocze 1888 biorą udział wspólne koleje Monarchii z kwotą 37·5 milionów zł.; austryackie z kwotą 59·7 milionów zł.; węgierskie z kwotą 20·8 milionów zł., a z nadwyżki dochodów przypada na wspólne koleje Monarchii 2 miliony zł.; austryackie 2·25 milionów zł.; węgierskie 1·35 milionów zł.

Nadwyżka ta wyraża się w procentach u kolei: wspólnych jako 5·7 prct., austryackich jako 4·0 prct., węgierskich jako 7·0 pr., wszystkich ogółem jako 5·0 prct.

Najwyższe cyfry dochodu brutto osiągnęły koleje: austryackie państwowe 41·4 milionów zł., węgierskie 15·9 milionow zł., Południowa 28·2 milionów zł., Północna 13·0 milionów zł. tak, że na wszystkie inne koleje pozostaje tylko kwota 19·5 milionów zł.

Z kolei przecinających Galicyę dały wyższy dochód w miesiącu czerwcu r. b. koleje: I-sza węgiersko-galicyjska o 2412 zł.; Dolina-Wygoda o 2267 zł.; Lwów-Czerniowce o 10.277 zł.

Zaś mniejszy dochód koleje: Arcyksięcia Albrechta o 1492 zł.; Arcyksięcia Karola-Ludwika o 7729 zł.; Jarosław-Sokal o 1185 zł.; Kołomyja-Słoboda o 2179 zł.

W ogóle w pierwszem półroczu r. b. w porównaniu z pierwszem półroczem r. z. dały większy dochód koleje: Arcyksięcia Albrechta o 11.835 zł.; Dolina-Wygoda o 2267 zł.; Lwów-Czerniowce o 44.728 zł.; Kołomyja-Słoboda o 3673 zł.

Mniejszy zaś dochód koleje: I-sza węgiersko-galicyjska o 53.016 zł.; Karola-Ludwika o 387,440 zł., Jarosław-Sokal o 50,940 zł. tak, że biorąc łącznie wszystkie koleje galicyjskie, nie licząc kolei państwowych, dały w pierwszem półroczu r. b. dochodu brutto o 329.097 zł. mniej, niż w pierwszem półroczu r. z.

Niepomyślny ten wynik spowodowało umniejszenie się ruchu, a zatem i dochodów na starej i nowej linii kolei Karola-Ludwika i na kolei Jarosławsko-Sokalskiej; na wszystkich tych liniach zmniejszył się bowiem dość znacznie przewóz towarów, gdy równocześnie ruch podróżnych pozostał prawie niezmieniony.

W czerwcu r. b. otwarto nowych linij kolejowych w Austro-Węgrzech długości 231·7 kilometrów, z czego na Galicyę przypada 59 kilometrów, to jest, linia z Biały do Kalwaryi.

Sprzedaż tytoniu w Austryi. Z zestawienia opublikowanego właśnie przez departament rachunkowy Ministerstwa skarbu dowiadujemy się, że w r. 1886 znajdowało się w Przedlitawii ogółem 956 hurtownych trafikantów (w roku poprzednim tylko 914). Tytułem prowizyi wypłacił skarb pobierającym towar w drodze bezpośredniej hurtowym trafikantom 665.032 zł., (w roku poprzednim 647.223 zł), zaś pobierającym towar w drodze pośredniej hurtownym trafikantom 138.436 złr., (w r. 1885 136.304). Najniższa wartość pieniężna sprzedanego w ciągu roku 1886 materyału tytoniowego (w trafikach hurtowuych) wynosiła okrągło 10.000 zł., (w 73 trafikach), najwyższa przeszło 500.000 złr., (w 17 trafikach). Większa część, mianowicie 157 hurtownych trafikantów miała obrotu rocznego 20—30.000 zł.

Drobnych trafik było w r. 1886 w Przedlitawii 69.326, (w r. p. 69.108); z tych 61.868 zostało oddanych stronom w drodze koncesyi, 7458 w drodze konkurencyjnej.

Z drobnych trafik miało dochodu *brutto* 13.921 nad 50—100 zł.; 5054 nad 100—150 zł.; 2442 nad 150—200 zł.; 2445 nad 200—300 zł; 1333 nad 300—400 zł.; 793 nad 400—500 zł.; 573 nad 500—600 zł.; 479 nad 600—700 zł.; 348 nad 700—800 zł.; 281 nad 800—900 zł.; 241 nad 900—1000 zł.; 355 nad 1000—1200 zł.; 209 nad 1200—1400 zł. i t. d.

Z dzierżawy wpłynęło do kasy 1,055.878 zł. (w r. z. 1,006.253 zł.), Liczba trafikantów zajmujących się sprzedażą specyalitetów wynosiła 32, (tylu co w r. p.), z tych przypadało dwóch na Galicyę (po jednym we Lwowie i w Krakowie). Obrót roczny w trafikach dla specyalitetów wynosił 2,620.624 zł., (2,505.500 zł. w r. p.), tytułem prowizyi wypłacono im 95.784 zł. (w r. 1885 tylko 88 808 zł.).

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 16 sierpnia 1888 r.

Lwów, pszenica 5·80 do 6·55, żyto 4·50 do 4·75 jęczmień browarny 4·50 do 5·05, owies 4·80 do 5·25, groch 4·50 do 10·5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·50 do 10·25, lnianka —·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 5·75 do 6·50, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 3·90 do 4·85, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·60 do 10·—, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 5·70 do 6.45 żyto 4·— do 4·60, jęczmień 3·65 do 4·60. owies 4·— do 4·65, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 9·50 do 10.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·— do 6·60, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 24·— do —·48 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 30·— do 30·15 zł.

Usposobienie spokojne.

Ceny tylko nominalne. Zastój w handlu.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan rozporządzeniem z 28 lipca b. r. z zastrzeżeniem dodatkowego konstytucyjnego przyzwolenia, zezwolił, aby począwszy od r. 1889 stała dotacya roczna dla Akademii umiejętności w Krakowie podwyższoną została do 16.000 złr.

Tegoroczna uroczystość rocznicy urodzin Najjaśniejszego Monarchy będzie ze względu na jubileusz 40 letnich pełnych chwały rządów Najjaśn. Pana obchodzoną w Ischl w sposób niezwykle uroczysty. Według urzędowej *Linzer Ztg.* ustanowiony został następujący program: W piątek t. j. 17 b. m. odbędzie się galowe przedstawienie w teatrze z prologiem, powszechne oświetlenie i przystrojenie domów w Ischl, illuminacya placu im. Franciszka Karola, mostu na Traun i brzegów Traunu, oświetlenie okolicznych wzgórz, produkcye kapeli salinarnej i górniczej na esplanadzie a nakoniec korowód z pochodniami. W dniu 18 b. m. odbędzie się przystrojenie domów flagami, o godz. 10 uroczyste nabożeństwo

z *Te Deum* z współudziałem wszystkich władz i stowarzyszeń, a wieczór uroczysty *reunion* w zdrojowym zakładzie.

Według *Münchner Neueste Nachrichten* przybędzie w przyszłym tygodniu do Bayreuth Najjaśniejsza Pani, cesarzowa Austryi i zabawi tam dwie doby.

Najdost, Arcyksiężna Marya Teresa udała się na pobyt dłuższy do Gmunden.

JE. p. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky i JE. p. prezydent Ministrów hr. Taaffe udali się wczoraj do Ischl. P. Minister hr. Kalnoky przyjmował w poniedziałek na dłuższej audyencyi ambasadora rossyjskiego ks. Łobanowa.

Prezydent gabinetu węgierskiego, Tisza, udaje się 18go b. m. do Wiednia, a ztąd wyjedzie na trzy-tygodniowy pobyt do Ostendy.

Nuncyusz msgr. Galimberti, udał się onegdaj na kilkutygodniowy pobyt do Abbazzii.

Organ ministeryalny węgierski, *Nemzet*, poświęca po raz drugi swój artykuł naczelny, omówieniu zasług austryackiego prezydenta Ministrów, hr. Taaffego, „który, wśród istniejących w Austryi stosunków pragnął zawsze jak najlepiej i powodował się zawsze najszlachetniejszemi i najpatryotyczniejszemi intencyami. Że nie udało mu się doprowadzić do zupełnego pogodzenia narodowości — nie jest jego winą, lecz winą stosunków mocniejszych od niego. Za hr. Taaffego nie został dualizm w żadnym względzie naruszonym.

Fremdenblatt pisze: „Wypada nam wspomnieć dziś o mężu, któremu za niezmordowaną pracę, wysoką intelligencyę i znajomość rzeczy, druga połowa naszej Monarchii a za nią i cała Monarchia nasza winna jest wdzięczność wielką. Czterdziestoletni jubileusz służby ministra honwedów, br. Fejervary'ego, podaje nam sposobność przypomnieć zasługi, jakie on zdobył sobie nad wydoskonaleniem naszej siły zbrojnej. Jakkolwiek dopiero cztery lat piastuje br. Fejervary tekę ministerstwa honwedów, to jednak on jest właśnie tym, który węgierską obronę krajową zorganizował i zrobił z niej to, czem ona jest dzisiaj. Wielki zasób doświadczeń, znakomity talent organizatorski, ścisła przedmiotowość w traktowaniu rzeczy, zdobyły mu powszechną cześć, a sympatyczne jego obejście się i wymowność, zniewoliły do powszechnej dlań przychylności. Do gratulacyj licznych jego czcicieli dołączamy i nasze, wyrażając przytem życzenie, aby stojący w sile wieku jubilat długo jeszcze był czynnym z korzyścią dla instytucyi, na której czele stoi, z korzyścią dla Węgier i dla całego państwa."

Pester Lloyd poświęca osobny artykuł wstępny generałowi Fejervary'emu, w którym w podniosłych słowach chwali jego zasługi około całej instytucyi honwedów, która po jego dopiero pracy stała się instytucyą wojskową w całem tego słowa znaczeniu, zasługującą na równorzędne stanowisko obok armii.

Dziennik rozporządzeń dla c. k. armii donosi, że Najj. Pan zatwierdził nowe wydanie: „Przepisów awansowych dla technicznego personalu instytutu wojskowo-geograficznego". Przepisy z roku 1881 tracą więc swoją moc obowiązującą.

„Dziennik ustaw państwa" ogłasza rozporządzenie Ministerstwa skarbu z 10-go września 1888 w sprawie wykonania postanowień prawnych, odnoszących się do opodatkowania spirytusu i połączonego z wyrobem wódki wyrobu drożdży prasowanych.

Wybór uzupełniający do Rady państwa, rozpisany na 25-go b. m. w okręgu wiejskim Młodego Bolesławia w Czechach, a to w miejsce deputowanego Vrany'ego, który złożył mandat, utrzymuje w gorączkowem naprężeniu oba stronnictwa czeskie. Staroczesi pragną utrzymać bądź co bądź ten okręg, gdy natomiast młodoczeska agitacya porusza wszystkie sprężyny celem zapewnienia większości zwolennikowi p. Gregra. Staroczescy mężowie zaufania postawili kandydaturę p. Honsa, który wygłosił już w kilku miejscowościach swe wyznanie wiary.

Na dzień wczorajszy zwołał burmistrz Młodego Bolesławia, deputowany dr. Mattusz, zebranie wyborców tego miasta, na którem zamierzał omówić bliżej sytuacyę polityczną.

Hlas Naroda szkicuje program prac sejmu czeskiego, i wymienia jako główne jego zadania: organizacyę banku krajowego jako punktu środkowego dla kredytu osobistego całego kraju, urządzenie czeskiej akademii umiejętności, na której założenie ofiarował pewien patryota 200.000 zł.; przywrócenie równouprawnienia w konserwatoryum i akademii sztuk pięknych, i wytworzenie projektów ustaw dla przemysłowych szkół fachowych w ten sposób, aby one podlegały najzupełniej kompetencyi sejmu krajowego.

Sejm morawski ma być zwołanym 7-go września i obradować do pierwszych dni października.

Do *Fremdenblattu* donoszą, iż między Rządami austryackim i węgierskim są w toku rokowania w sprawie powołania do życia ustawy o domokrążstwie, któraby handel obnośny uregulowała na zupełnie jednakowych podstawach. Co do kilku postanowień istnieje wprawdzie jeszcze różnica przekonań, nie ma jednak wątpliwości, że już w jesieni będzie mogło być wniesionem odnośne przedłożenie. Wraz z handlem obnośnym zostanie uregulowaną sprawa t. zw. składów wędrownych.

Z Wiednia donoszą: W poszczególnych ministerstwach pracują od dłuższego czasu nad ułożeniem budżetu na rok 1889 tak, iżby go można było przedłożyć Radzie państwa zaraz po jej zebraniu się.

Z Zagrzebia zaprzeczają doniesieniom, jakoby ban Kroacyi, hr. Khuen Hedervary miał być powołany na węgierskiego ministra spraw wewnętrznych.

Budapesti Hirlap ogłasza list otwarty w sprawie znanego zatargu między ministrem oświaty a kardynałem Simorem, prymasem królestwa węgierskiego. Jeden z magnatów węgierskich, który artykuł ten swem nazwiskiem podpisał, dowodzi w nim, że mianowani przez ministra inspektorowie, nie mają prawa wpływać na klasyfikacyę w katolickich seminaryach dla nauczycieli ludowych.

Kuryer Poznański pisze: „Jak słychać sprawa seminaryum duchownego w Poznaniu znowu została odroczona na czas dłuższy." Wiadomość tę podał nam już przed kilkoma dniami nasz korespondent poznański.

Chrzest nowonarodzonego syna cesarza Wilhelma pierwotnie naznaczony na d. 26 odroczono do 31 b. m.

Na cześć króla portugalskiego odbyła się przedwczoraj wielka parada wojskowa a wieczorem dany był obiad galowy w pałacu marmurowym.

Nordd. Allg. Ztg. donosiła przed kilku dniami, iż cesarz Wilhelm nie pojedzie do Alzacyi. Na to odpowiada *Elssr. Journ.* iż w dobrze poinformowanych kołach wojskowych spodziewają się napewno przybycia cesarza Wilhelma.

Ustąpienie hr. Moltkiego z posady szefa wielkiego sztabu armii niemieckiej, chociaż oddawna zapowiadane i oczekiwane wywarło w kołach berlińskich silne wrażenie. W kołach wojskowych uważają powszechnie hr. Waldersee za tego między młodszymi generałami, który najlepiej jest wtajemniczonym w zapatrywania i ideje hr. Moltkiego.

Memorial diplomatique dowiaduje się, że ks. Bismarck zaprosił lorda Salisburego na kilka dni do siebie, które to zaprosiny uważają w Londynie za akt wielkiej doniosłości ze względu na obecne położenie Europy. Berlińskie dzienniki tymczasem zapisując także powyższą wiadomość, uważają ją tylko za pogłoskę, zwłaszcza, że ks. Bismarck wyjeżdża już w dniach najbliższych do Kissingen.

Kreutz. Ztg. donosi, że zamiast projektowanego poprzednio zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Niemcami i Rossyą, zniżone będą tylko niektóre pozycye rossyjskiej taryfy celnej dla ulżenia przemysłowi niemieckiemu.

Nie ulega już wątpliwości, że na przyszłej sesyi parlamentu niemieckiego poruszona zostanie myśl ofiarowania cesarzowi Wilhelmowi, jako reprezentantowi rzeszy, listy cywilnej z funduszów rzeszy.

Ojciec św. wystosował do komitetu, zajmującego się zwołaniem walnego wiecu katolików niemieckich, osobne breve, w którem wyraża radość swoją z powodu gorliwości niemieckich katolików i przesyła całemu zebraniu apostolskie błogosławieństwo.

Tegoroczny walny wiec protestantów niemieckich odbędzie się dnia 10 i 11 października w Bremie.

Pociąg, który zainaugurował otwarcie bezpośredniego połączenia między Wiedniem i Konstantynopolem, przeszedł przedwczoraj bez żadnej przeszkody przez granicę turecką. Do Konstantynopola przybył pociąg w oznaczonym czasie. W Filipoplu odbył się bankiet na cześć podróżnych. Na przestrzeni tureckiej nie było nigdzie urzędowego przyjęcia.

Floquet, prezes gabinetu francuskiego, przyjmował we wtorek delegacyę robotników, przybyłą ze skargami na policyę. Floquet odpowiedział delegacyi, iż rząd republikański przyznaje robotnikom prawa wolnych narad i stawiania warunków pracy, ale nigdy nie pozwoli na to, ażeby stwarzano trudności tym, którzy chcą pracować, rząd użyczy robotnikom zawsze opieki, ażeby ich uchronić od przemocy. Rząd zamykając giełdę robotniczą, uczynił to dla tego, ażeby położyć kres prowokacyom występnym.

Kilka grup robotników, zajętych przy robotach ziemnych, próbowało w kilku warsztatach odwieść innych od pracy, burzycieli jednak rozpędziła policya przy pomocy samych robotników, którzy pracy nie opuścili.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 16 sierpnia. Minister Fejervary przyjmował z powodu czterdziestoletniego jubileuszu służby wojskowej powinszowania członków gabinetu i deputacyj wojskowych.

Praga, 16 sierpnia. Królowa Portugalii z księciem Oporto przybyła wczoraj rano, król Portugalii po południu, a wyjeżdżają dzisiaj.

Berlin, 16 sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg.* przytaczając artykuł brukselskiego *Norda* w którym powiedziano, iż wedle jednogłośnego przekonania prasy duńskiej wykonanie artykułu V pokoju pragskiego jest nieodzownym warunkiem szczerego pojednania Danii i Niemiec i że najnowsza podróż cesarza Wilhelma do Szlezwig-Holsztynu wysunęła znowu tę kwestyę na porządek dzienny i dodała nowych soków narodowościowym zatargom między Niemcami i Danią, tak pisze:

Powyższa enuncyacya dla tego tylko ma znaczenie, iż ukazała się w dzienniku, którego redakcyą kieruje jeden z najwyższych urzędników rossyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Z niej to okazuje się, iż stojący po za *Nordem* politycy rossyjscy ciągle jeszcze dążą do tego aby w razie ewentualnej wojny z Francyą mogła być nam znowu odebraną jak największa część Szlezwigu.

Rzym, 16 sierpnia. Z Massawy donoszą, że z 700 wyprawionych przeciw Debebowi baszybozuków, powróciło 481, pomiędzy którymi 76 rannych.

Rzym, 16 sierpnia. *Agencya Stefaniego* otrzymuje z Kairu doniesienie, że Abisyńczyk Barambaras Kafel, który się proklamował jako pełnomocnik Włoch, obsadził bez wszelkiego oporu Keren.

Petersburg, 16 sierpnia. *Journal de St. Pétersbourg* pisze, że zdaje się być przedwczesnem twierdzenie, jakoby Rossya uznała kapitulacye w Massawie za niebyłe. Przeciwko zniesieniu kapitulacyi, jako rezultatowi porozumienia mocarstw, nicby wprawdzie Rossya nie miała do zarzucenia, ale zasada, że zniesienie kapitulacyi następuje po rzeczywistem obsadzeniu kraju przez państwo cywilizowane, byłaby nowatorstwem.

Paryż, 16 sierpnia. W Amiens przyszło z powodu przybycia Boulangera do demonstracyj i starć. Interweniować musiała policya i żandarmerya, przyczem wielu raniono.

Paryż, 16 sierpnia. *Nouvelle Revue* obstaje przy twierdzeniu, że relacya księcia Bismarcka, podana przez *Nouvelle Revue* jest autentyczną i zapowiada wykrycie nowych tajnych dokumentów.

Amiens, 16 sierpnia. Boulanger po bankiecie, na którym miał gwałtowną mowę przeciw parlamentaryzmowi, udał się do Doullens, gdzie wybuchły demonstracye za i przeciw Boulangerowi. Wiele osób aresztowano.

Sofia, 16 sierpnia. Stambułow i Żiwkow otrzymali onegdaj od księcia wielką wstęgę orderu Aleksandra, a inni ministrowie różne podarki. Szef sztabu generalnego, major Petrow, major Panica, i podpułkownik Linbucky otrzymali wyższe stopnie.

Uroczystość obozowa wypadła świetnie, miasto urządziło dobrowolnie illuminacyę.

Londyn, 16 sierpnia. Z Petermoritzburg otrzymano wiadomość, że w dniu 10-go b. m. przyszło do starcia pomiędzy wojskiem angielskiem a Zulusami, z których wielu poległo i odniosło rany.

Konstantynopol, 16 sierpnia. Porta wysłała do mocarstw notę szczegółową w sprawie Massawy.

Konstantynopol, 16 sierpnia. Okólnik Porty w kwestyi massawskiej oświadcza, że zajęcie Massawy jest naruszeniem traktatów. Porta odpiera zapatrywanie, jakoby zrezygnowała z posiadłości u wybrzeży zachodnich morza Czerwonego dla tego, ponieważ odnośny artykuł konwencyi o kanale Suezkim mówi tylko o posiadłościach na zachodnich wybrzeżach morza Czerwonego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 sierpnia 1888, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 39.90, Węg. akcye kredyt. 308·—, Akcye anglo-austr. 111·—, Akcye banku Union 215·25. Akcye kolei Karola Ludwika 212· –. Akcye kolei północnej 248·— Akcye kolei południowej 103·75 Akcye kolei Alföld 227·—. Akcye kolei Elżbiety 249·— Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 230·— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 160·50. Wiedeńskie losy 141·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·25, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 102·15, Akcye związkowego banku 96·75, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·20 25, węgierskie losy 91·60, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 118·50, akcye banku dla krajów koronnych 232 25. Usposobienie silne.

Wiedeń, 15 sierpnia 1888, godzina 10 m. 35. Akcye kredytowe 319·50, anglo-austr. 111·25, Unionbank 216·50, kolej Karola Ludwika 210·25, Południowa 104·50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 91·—, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 90·50, Napoleondor 9·76·25, rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 14 sierpnia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do –·- zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 27·75 do 28·— zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7.56 do 7·58 zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 170 25 do —·—, żyto —·— m. spirytus 32.80. rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka —·— kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 14 sierpnia 1888.

pięciu liczb

87 — 83 — 48 — 64 — 16

Następne ciągnienia przypadają w dniu 29 sierpnia i 12 września 1888.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 16 sierpnia 1888.

Hotel Europejski.

Pp. J. Izalay z Wiednia, A. Weydlich z Rossyi, J. Rosenzweig z Wiednia J. Lubinger z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. H. Friedländer z Berlina, K. E. Kallman z Darmsztatu, E. Kubicki dyrektor z Kamionki Strumiłowej.

Hotel Angielski

Pp. M. Gorski z Rossyi, B. Miłkowski z Bełza, J. Mikolaschl z Czech, L. Braff z Rossyi, ks. A Dawidowicz z Zabłocia, B. Solomonica z Rossyi.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Nie mogąc dziękować każdemu z osobna, składam niniejszem najszczersze i najserdeczniejsze dzięki wszystkim tym panom kolegom zawodu i współurzędnikom, którzy w dniu 12 sierpnia b. r. z powodu 40-letniej rocznicy mej służby, złożyli mi życzenia w tak uprzejmy i serdeczny sposób. 5144

Lwów, dnia 13 sierpnia 1888.

Wacław Mattauschek,
c. k. radca lasowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1888.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	212 25	215 75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226 —	230 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	275 —	279 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona)		
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	— —	— —
" " " 5 pr. w. a.	98 85	100 —
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101 —	102 —
Banku kraj. 4½ pr. wa. los.51 l.	92 50	93 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 —	103 —
" " " 4 pr. w. a.	94 10	95 10
" " " 5 pr. los. w 37 l.	101 —	102 —
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91 25	92 50
" " 4½ prc. " " 52	94 25	95 25
" " 4 prc. " " 56	89 40	91 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi (bez kupona bieżącego)	—	54 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	—	48 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103 25	104 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99 50	101 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi . .		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	— —	105 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91 —	92 —
5. Losy miasta Krakowa	20 —	22 —
" " Stanisławowa	— —	34 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 76	5 86
Dukat cesarski	5 78	5 88
Napoleondor	9 72	9 82
Półimperiał	10 11	10 22
Rubel rossyjski srebrny . .	1 40	1 50
" " papierowy . .	1 18¾	1 20¾
100 marek niemieckich . .	59 85	60 85

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 sierpnia 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.05	82.25
luty-sierpień	81.05	82.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.85	83.05
kwiecień-październik	82.95	83 15
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.75
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138 60	139.20
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	142.—	143.—
" " 1864 po 100 złr. . . .	169.25	169.75
" " 1864 po 50 złr. . . .	168.50	169.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	157.30	158.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	98.10	98.30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	111.75	111.95
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.—	—.—
Galicyi	103 20	104.—
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.30	105.—
Węgier	105.—	105·90
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110·25	110.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	318.10	318.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	517.—	524.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	870.—	873.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	408.—	410.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2483.—	2488.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	213.50	214.—
Lwów-Czern. kol. po 200 zł. wa. war.	228 —	228 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	248.75	249.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	103.75	104.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164 25	165.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	124.50	125.50
" " " premiowe po 3 prc.	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	94.—	97.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	89.—	93.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	94.40	—.—
" " " " po 5 prc. . .	101.25	—.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	—.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.50	93.10
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.15	99.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. . .	102.—	102.40
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.20	100.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.25	100.75
" " po 100 zł. w. a. . .	102.—	102 50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) .	99.75	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	81.50	82.25
z r. 1884 . .	89.75	90.75
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1873 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. .	99.40	99.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.25	183.75
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	120.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. .	38 —	. —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.50	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.—	60.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	61 —	62 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	18 90
" węgiersk. " po 5 zł.	12 20	12 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	64.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.25	65 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.25	34 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	140.75	141 75
" " po 50 zł. w. a. . . .	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	39.—	39 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	52 25	53. —
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.40	123.60
Paryż za 100 ft.	48.67.50	48 72 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.81.—	5.83.—
" pełnej wagi	5.77.—	5.79.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.77.—	9.78 50
Rossyjski półimperiał	10.10.—	10.12.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 14. sierpnia 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	30
" " " w srebrze . .	83	05
Renta w złocie	112	20
5 prc. austr. renta marcowa	98	25
Akcye banku wiedeńskiego	870	—
" " kredytowego	317	40
Londyn	123	45
Napoleondor	9	77
Dukat cesarski men.	5	81
100 marek niemieckich	60	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2650 (5079 3—3)

W dniach 18 września 1888 i 23 października 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Stefana Kobielnika własnej, w Rabczycach w powiecie Starostwa drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 201 ksiągi gruntowej dla Rabczyc na zaspokojenie wierzytelności powiatowej kasy pożyczkowej w Drohobyczu w kwocie 73 złr. 72 ct.

Cena wywołania 493 zł.

Wadyum 49 złr. 30 ct.

Na drugim terminie zostanie realność także niżej ceny wywołania sprzedana.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.

C. k. sąd powiatowy
Medenice, dnia 22 czerwca 1888.

L. 3181 (5088 3—3)

C. k. sąd powiatowy podaje, że dnia 17 września i dnia 25 października 1888 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 44 w Brzozowie wyk. hip. l. 12 objęta, Lieby Fink własna, celem zaspokojenia wierzytelności firmy handlowej Salomon Jeżower i Synowie w kwocie 50 zł. z pn.

Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz w Brzozowie p. Witkiewicz.

Wadyum 142 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy
Brzozów, dnia 13 lipca 1888.

L. 2520 (5102 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że na dniu 12 września i 17 października 1888 o 10 rano rozpisaną zostaje egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod lwh. 20 w Marcinkowicach spadkobierców po Jakóbie Zacharze własnej celem zaspokojenia należytości Teresie II. Nawrotowej w kwocie 33 złr. z pn.

Cena wywołania 532 złr. 95 ct.

Wadyum 53 złr. 50 ct.

Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

Radłów, 31 lipca 1888.

L. 3546 (5074 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia na dobrach Krzywiec wedle wykazu hipotecznego l. 87 ksiąg gruntowych przy tutejszym sądzie prowadzonych karty C. poz. 6 i 13 hipotekowanych pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 356 złr. 24 ct. i 1520 złr. 40 ct. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 12 września i 16 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Krzywiec w powiecie bobreckim położonych wedle wykazu hip. l. 87 karty B. poz. 4 własności Henryka Gryzieckiego stanowiących.

Cena wywołania wynosi 4300 złr. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi w drugim terminie sprzedaną będą dobra powyższe za jakąbądź cenę.

Wadyum ustanowione na kwotę 430 złot.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 23 maja 1887 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie pana adw. dr. Gottlieba Karola ze substytucyą p. adw. dra Stanisława Schätzla jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 21 lipca 1888.

L. 13257. (5106 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jana Janucia z Rzedunia w kwocie 462 zł. 76 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnin 28go września 1888 i dnia 16 października 1888 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przymusowa realności 1/4 części realności wyk. hip. l. 33 ks. gr. gm. i 4/10 części realności wykazu hipotecznego l. 34 objętej dłużników Maryi Walaszkowej i mał. Józefa Tomasza i Ignacego Walaszków własnej.

Cena wywołania 1241 zł. 28 ct. wa.

Wadyum 124 zł. 12 ct. wa.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, 18 czerwca 1888.

L. 9996 (5112 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej deleg. w Przemyślu, podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Antoniego Surówki o zapłacenie kwoty 189 zł. 97 ct. przeprowadzoną zostanie w dniu 12 października 1888 i na dniu 16 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie bióro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Ujkowicach pod l. k. 63 położonej, wyk. hip. l. 171 ks. gr. gminy Ujkowice objętej.

Cenę wywołania, która jest także cenę szacunkową wynosi kwota 600 zł.

Wadyum 10pr. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania, za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 30 czerwca 1888.

L. 2184. (5148 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Josla Langsama w kwocie 60 zł. odbędzie się dnia 4 października i 15 listopada 1888 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Zubika własnej wyk. hip. 310 zł. gminy kat. Wola Semkowa objętej pod nk. 96 położonej, która przy drugim terminie i niżej tej ceny szacunkowej 535 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 53 zł. aw. 50 ct. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Zygmunt Schröder.

Bukowsko, 13 czerwca 1888.

Ł. 10910 (5077 3—3)

Dnia 16 sierpnia 1888 i dnia 19 września 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. 190 księgi gruntowej gminy Babina objętej w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskiem we Lwowie przeciw Mikołajowi Pundiakowi o 74 zł. 96 ct., 74 zł. 80 ct. i 74 zł. 64 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołana sumy 3000 złr. w. a.

Wadyum 300 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołani·, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Sambor, dnia 14 lipca 1888.

L. 6075. (5090 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 21 złr. 79 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. 226/110 w Cieplicach w powiecie sądowym sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Fedka Załohy własnej ciała tabularnego niestanowiącej dnia 23 sierpnia i dnia 11 października 1888 zawsze o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 100 zł.

Zakład wynosi 10 zł.

Warunki licytacyjne akt opisania i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1887.

L. 2549 (5081 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, w celu ściągnięcia należytości c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 11 rat po 25 zł. 7 ct. i resty kapitału 274 zł. 43 ct. przeprowadzoną zostanie w dniach 28 sierpnia i 24 września 1888 każdokrotnie o godzinie 3ciej po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Ilka Rebec, względnie jego spadkobierców własnej pod l. kon. 32 w Kamionce Wołoskiej na Bobroidach powiecie rawskim położonej wykazem hipot. księgi gruntowej Kamionka Lasowa objętej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 złr.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także niżej takowej.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzyby hipotekę na tej realności po 7 marca 1888 uzyskali, ustanawia się pana adwokata dr. Adolfa Segala w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rawa, 29 czerwaca 1888.

L. 11447 (5066 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Fischla Lilienfelda w kwocie 78 złr 5 ct. z pn. odbędzie się w tut sądzie dnia 31 sierpnia i 1 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę 2/3 części realności dłużniczej do leżącej masy spadkowej po Jakóbie Ströger należącej w Bursztynie pod lk. 51 położonej wykazem hipotecznym l. 302 objętej.

Cena wywołania wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków i protokół oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia.

A dla wierzycieli tych którzyby po dniu 22 czerwca 1886 jako dniu wystawienia wpisu hipotecznego prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Edmunda Mordkowicza kuratorem w tej sprawie.

Z c. k. sądu powiatowego

Bursztyn, dnia 20 lutego 1888.

L. 6661 (5091 3—3)

Sieniawski ck. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie celem zaspokojenia 10 rat pożyczkowych po 12 złr. 69 ct. i reszty kapitału w kwocie 141 złr. 99 ct. wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 19 rep. 49 w Piskorowicach w powiecie sądowym sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Dmytra Gruszkiewicza własnej ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 30 sierpnia i 11 października 1888 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 złr.

Zakład wynosi 60 złr.

Warunki licytacyjne akt opisania i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1887.

L. 5904 (5085 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na rzecz ck. akc. banku hipotecznego we Lwowie celem ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 5851 zł. 46 ct. wa. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 62 miasto w Kołomyi położonej dłużnika Seliga Scharfa własną w jednym terminie na dniu 11 września 1888 o godz. 10 rano w biurze VI. na którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania jest 19233 zł.

Wadyum 962 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adw. Herdliczka i substytucyą adwok. dra Freudenberga.

Wyciąg tabularny tudzież bliższe szczegóły warunków licytacyjnych przejrzeć można wuw registraturze.

Kołomyja 9 czerwca 1888.

L. 3473 (5616 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 29 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 września 1888 nawet poniżej takowej, licytacya całej realności l. 426 według wyk. hip. 426 $^4/_8$ części realności l. w. h. 28 i dwóch ósmych części realności lwh. 428 w Skawinie Franciszka Korzeniowskiego własnych na rzecz Wilhelma Schildera pto 115 zł. zpn.

Cena wywołania 265 złr.

Wadyum 26 zł. 50 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. Notaryusza p. Antoniego Furgalskiego.

Skawina, dnia 26 czerwca 1888.

C. k. sądzia powiatowy

D a i s e n b e r g.

L. 8564 (5114 2—3)

Dnia 5 września 1888 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż ogrodu na czwartej części w Sniatynie położonego, przedmiotem księgi gruntowej dotychczas nie będącego, do masy spadkowej śp. Bazylego Mardarewicza należącego, na rzecz gr. kat. matrycznej cerkwi w Sniatynie z tem dołożeniem, że ogród ten na owym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedany będzie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków i inwentarz spadkowy wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sniatyn, dnia 23 lipca 1888.

L. 2651 (5080 2—3)

W dniach 18 września i dnia 23 października 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż niewydzielonej połowy realności w Letniej, Wasyla Wołoszyna własnej, w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 113 księgi gruntowej dla Letni na zaspokojenie wierzytelności powiatowej kasy pożyczkowej w Drohobyczu w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 162 zł. 50 ct.

Wadyum 16 zł. 25 ct.

Ta połowa realności zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Ч. 250 (5078 2—3)

Ц. к. суд повѣтовый мѣй. дель. въ Станиславовѣ оувѣдомляє, що въ справѣ общого рольничо-кредитового Заведенѧ длѧ Галичины и Буковины въ ликвидацїи противъ Матвїеви Баранъ о 100 зар. в. а. зъ пр. вôдбуде сѧ днѧ 28 Августа и днѧ 25 Септемврїѧ 1888 о годинѣ 10 рано въ будинку судовôмъ примусова публична продажъ довжной реальности пôдъ ч. 23 въ Побережу положеной л. вык. гнп. 434 въ 1/3, и 435 въ цѣлости Матвїѧ Барана власной, котра при первôмъ терминѣ за цѣну выкличну або вызше, при другôмъ терминѣ и низше той продана буде.

Цѣна выклична 500 зар. ва.

Вадїумъ 10прц. той цѣны.

Оусловїѧ продажи можь переглѧнути въ регистратурѣ.

Куратором невѣдомыхъ вѣрителѣвъ адв. дръ. Бучиньскїй.

Станиславôвъ, 13 сѣчнѧ 1888.

L. 2665 (5100 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 21 sierpnia 1888 za, lub wyżej ceny szacunkowej, a dnia 18 września 1888 niżej takowej zawsze o godz. 10 rano publiczna licytacya realności Mikołaja Szostaczka pod lk. 132/152 w Sośnicy ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków i akt opisania przynależności przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.

Radymno, 29 maja 1888.

L. 2556. (5101 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 86 zł. dnia 28 sierpnia 1888 za lub wyżej, zaś dnia 25 września 1888 niżej ceny szacunkowej, zawsze o godz. 10 rano licytacya realności spadkobierców Iwana Antoszko pod lk. 300/4 w Sośnicy, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków i protokół opisania przynależności można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.

Radymno, 20 maja 1888.

L. 3055. (5099 2—3)

Sąd powiatowy kęcki odbędzie w sprawie masy konkursowej Bertolda Mellera przeciw Franciszkowi Sablikowi o zapłacenie sumy 243 złr. 6 ct. w. a. z pn., egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod nk. 57 w Kętach położonej, l. w. hip. 57 objętej, Franciszka Sablika własnej, w budynku sądowym w dwóch terminach: dnia 12 września i 16 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 286 złr. 30 ct.

Wadyum 28 złr. 63 ct.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć można w ts. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty, 9 lipca 1888.

L. 3623. (5113 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie przeprowadzi w dniach 13 września i 18 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 419 w Toporowie położonej, wykazem hipotecznym l. 1292 księgi gruntowej gminy katastralnej Toporów objętej, masy spadkowej zmarłego dłużnika Sumera Schwarza syna Leibischa własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką pto 300 złr. w. a. z pn., która na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 575 złr.

Wadyum 57 złr.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania jako też bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

Łopatyn, 15 czerwca 1888.

L. 2481 (5140 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Kasy oszczędności w Bochni pto 200 złr. odbędzie się dnia 19 września i 24 października 1888, każdym razem o 10 rano licytacya realności lk. 95 w Trzcianie Maryanny Chojeckiej.

Cena wywołania 475 zł. 75 ct.

Wadyum 50 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 30 maja 1888.

L. 4282 (5141 1—3)

Wiśnicki ck. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Kasy oszczędności w Bochni 800 zł. odbędzie się dnia 19 września i 24 października 1888, każdym razem o 10 godz rano licytacya realności lwh. 148 w Wiśniczu Antoniego i Maryi Tekielich.

Cena wywołania 2250 złr.

Wadyum 225 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 30 maja 1888.

L. 9997 (5128 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Joela Bergera przyznanej w sumie 300 złr. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności wyk. hipot. l. 229 ks. gr. Tarnów Zawale według poz. 2 kr. wł. Kunegundy Łopatowej własnaj tudzież połowy realnośai objętej wykazem hipotecznym l. 228 księgi gruntowej miasta Tarnowa według poz. 1 ad a) kurt. wł. do Sachii Arymowicza należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacya publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 14 września i 12 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Ceną wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa co do pierwszej 3783 złr. 4 ct., co do drugiej 983 zł. 25 ct. poniżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi co do pierwszej 380 złr. co do drugiej 100 złr.

Resztę warunków, wyciągi hipoteczne i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

Tarnów, 26 lipca 1888.

L. 6074 (5153 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 7 września 1888 tylko powyżej lub za cenę szacunkową zaś na dniu 19 października 1888 i poniżej ceny szacunkowej licytacya realności pod nr. 42 w Krasiłówce położonej do spadkobierców po śp. Iwanie Kłymów pozostałych, należącej wyk. hip. l. 207 gminy Krasiłówka objętej na rzecz Mendla Golel pto 96 złr. wa. z pn.

Cena wywołania 475 złr.

Wadyum 47 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 17 maja 1888.

L. 2183 (5146 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Josla Langsama w kwocie 39 złr. odbędzie się dnia 13 września i 25 października 1888, o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusową sprzedaż realności dłużnika Jana Leeba objętej pod lk. 52/74 w Puławach położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 160 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 16 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Zygmunt Sehröder w Bukowsku.

Bukowsko, 13 czerwca 1888.

L. 8366. (5094 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 353 złr. i 6584 złr. 53 ct. z pn., na rzecz tarnopolskiej kasy oszczędności, odbędzie się dnia 18go września 1888 i 23 października 1888, każdym razem o 10tej godzinie przed południem w biurze nr. 14, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Salamona Axelrada pod l. sp. 1067 i 1068 w Gajach Tarnopolskich położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 17.894 złr. 61¼ ct. w. a.

Wadyum 1700 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 11 grudnia 1887, prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono uchwałą z dnia 31 grudnia 1887, l. 16.272 na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum adwokata dra Bindera, a adwokata dra Axelrada zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 28 lipca 1888.

L. 3010 (5115 1—3)

W tus. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 31 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 336 według wyk. hip. 336 gminy Skawina, Andrzeja Pachońskiego własnej, na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu pto 69 zł. z pn.

Cena wywołanla 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Antoniego Furgalskiego w Skawinie.

Skawina, dnia 26 maja 1888.

C. k. sędzia powiatowy

D a i s e n b e r g.

L. 4528 (5067 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż części realności pod lk. 25 w Krakowcu położonej ustępem III protokołu zastawniczego opisania objętej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Mojżesza Eisenberga własnej na zaspokojenie pretensyi stowarzyszenia zaliczkowego w Krakowcu w kwocie 100 złr. dnia 19 września i dnia 25 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 450 złr. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 45 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którzyby po zastawniczem opisaniu realności to jest po dniu 4 kwietnia 1885 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Derdelewicza, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, dnia 18 lipca 1888.

L. 2979 (5089 1—3)

W ck. sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Rittermana 110 zł. wa. z pn. odbędzie się w d. 19 września 1888 o gods. 10 rano licytacya realności lwh. 33 w Prokocimie, masy spadkowej śp. Marcina Rysia własnej.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Podgórze, 3 maja 1888.

L. 2757 (4961 1—3)

W dniu 27 września 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 46 w Malczycach położonej wyk hipot. l. 219 objętej wedle poz 3 karty B. na Stefana Mykierinskiego w 24/63 na nieletnich Maryę, Kseńkę, Jewkę i Michała Mykierinskich po 8/63 częściach a na Feśkę Mykierinską w 7/63 częściach w księdze gruntowej zapisanej celem zniesienia spółwłasności.

Cena wywołania 360 złr. jednak realność powyższa także poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę werunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Abraham Wiesenberg z Janowa.

C. k. sąd powiatowy

Janów, 12 maja 1888.

L. 1058 (4984 1—3)

W dniach 28 września i 26 październik 1888 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Bolechowie licytacya realności Rubina i Sosi Nagle ów własnej pod nk. 107 w Hoszowie położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sześciu rat po 16 złr. 74 ct., 26 zł. 97 ct. i 10 złr. 50 ct. w. a. z pn. na rzecz gal. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi.

Cena wywołania 350 złr. w. a.

Wadyum 10pr.

Kuratorem wierzycieli notaryusz Wawrausch w Bolechowie. Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 20 marca 1888.

L. 2569 (5051 2—3)

W dniach 13 września i 11 październik 1888, o 10tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacyjna sprzedaż gruntu i części gąszczu w polanie Jaworskie nk. 539 w Zawoji położonych Klemensa Matyji własnych.

Cena wywołania 260 złr.

Wadyum 26 złr.

C. k sąd powiatowy

Maków, 10 czerwca 1888.

Księgi gruntowe.

L. 4315 (5152)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Czeremcha sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej tejże gminy, są do powszechnego przeglądu w tutejszym sądzie złożone.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tychże wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 20 sierpnia 1888 na którym interesowane strony przed kierującym dochodzeniem stawić się mają.

Rymanów, 13 sierpnia 1888.

L. 16137 (4810 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 29go marca 1887 roku l. 6395, otwarto nowe księgi gruntowe

I. dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona: w gminie katastralnej	położona: w okręgu sądu powiatow.	położona: w okręgu sądu obwodow.
1	Narajów	Narajów	miej. del.	Brzeżany
2	Szybalin	Szybalin	Brzeżany	
3	Wierzbica	Wierzbica	Chodorów	
4	Szczepanów	Szczepanów	Podhajce	
5	Ujciechowice czyli Wojciechowice i część Ujciechowic czyli Wojciechowice	Wojciechowice	Przemyślany	
6	Błotnia	Błotnia		
7	Ładanów czyli Ładańce	Ładańce		
8	Janczyn	Janczyn, Kleszczówna	Rohatyn	
9	Horodenka Dom. 16 pag 13.	Horodenka	Horodenka	Kołomyja
10	Część Horodenka zwana Piastówka Dom. 97 pag. 253.			
11	Smolnica część I. Dom. 98. pag. 185.	Smolnica	Dobromil	Przemyśl
12	Smolnica część II. Dom. 498. pag. 49.			
13	Zawadów Dom. 108. pag. 166.	Zawadów	Jaworów	
14	Poruby Dom. 132 pag. 79.			
15	Makuniów	Makuniów	Sądowa Wisznia	
16	Prawo propinacyi w Podbużu z przyległościami Dom. 490 pag. 120.	Podbuż	Podbuż	Sambor
17	Podbuż Dom. 92. pag. 92	Dołhe z miejsc. Łokieć. Majdan Pereprosten, Rybnik.		
18	Pobuk. Dom. 63 pag. 302.	Pobuk	Skole	
19	Truchanów Dom. 63. pag. 304.	Truchanów		
20	Wołosianka wielka Dom. 92. pag. 104.	Wołosianka wielka	Turka	
21	Wołosianka mała Dom. 92. pag. 105.	Wołosianka mała		
22	Petranka	Petranka	Kałusz	Stanisławów
23	Niebyłów	Niebyłów		
24	Hwozd	Hwozd	Nadwórna	
25	Koropiec z Przewoźcem	Koropiec z przys. Przewoziec	Złoty Potok	
26	Kociubińce z Kordolówką Dom. 500 pag. 357.	Kociubińce	Kopyczyńce	Tarnopol
27	Zielony Kąt z Narajówką Dom. 500 pag. 435.			
28	Łożki Dom. 500 pag. 447.			
29	Część Worwolińce Dom. 1 pag 157.	Worwolince	Tłuste	
30	Część Worwolińce Dom. 1 pag. 161.			
31	Mikulówka Dom. 516 pag. 159.			
32	Część Worwolińce Dom. 1 pag. 165.			
33	Worwolińce czyli Swiętojanszczyzna Dom. 95 pag. 335.			
34	Stefanówka Dom. 516 pag. 169.			
35	Lisowce Dom. 81 pag. 353.	Lisowce		
36	Część Lisowce Dom. 81 pag. 349			
37	Nielipkowice	Nielipkowice	Sieniawa	Przemyśl

II. Dla posiadłości nietabularnych.

miejskich w drugiej dzielnicy miasta Kołomy, „Nadworniańskie" zwanej, położonych, powiatu Kołomyjskiego.

III. Dla posiadłości mniejszych.

1. Narajów wieś i miasteczko.
2. Szybalin, podlegające sądowi powiatowemu miej. del. w Brzeżanach.
3. Wierzbica, podlegająca sądowi powiatowemu w Chodorówie.
4. Szczepanów, podlegające sądowi powiatowemu w Podhajcach.
5. Wojciechowice.
6. Błotnia.
7. Ładańce.
8. Janczyn z częściami składowemi w gminie Kleszczówna podlegające sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
9. Horodenka, podlegająca sądowi powiatowemu w Horodence.
10. Makuniów, podlegające sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.
11. Pobuk.
12. Truchanów, podlegające sądowi powiatowemu w Skolem.
13. Wołosianka wielka.
14. Wołosianka mała, podlegające sądowi powiatowemu w Turce.
15. Petranka.
16 Niebyłów, podlegające sądowi powiatowemu w Kałuszu.
17. Zielona,
18. Pniów.
19. Hwozd, podlegające sądowi powiatowemu w Nadwórnej.
20. Koropiec z Przewoźcem podlegająca sądowi powiatowemu w Złotym Potoku.
21. Worwolińce.
22. Lisowce, podlegające sądowi powiatowemu w Tłustem.
23. Bortiatyn, podlegająca sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.
24. Nielipkowice, podlegające sądowi powiatowemu w Sieniawie.

Wyznaczony pomienionym edyktem termin, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1go czerwca 1888 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie, lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej

do d. 1 marca 1889 włącznie

a to: co do majętności tabularnych, pod I. od 1 do 37 i pod II. wymienionych, do przynależnych Trybunałów pierwszej Instancyi zaś co do posiadłości pod III od 1 do 24 wymienionych, do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z c. k. Rady wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 26 czerwca 1888.

SIMONOWICZ w. r.

L 1847. (5151 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach podaje do publicznej wiadomości, że operat księgi hipotecznej dla galic. kolei transwersalnej linii Stanisławów-Husiatyn przez gminy katastralne okręgu sądowego Monasterzyskiego a to: Bobrowniki, Berezówka, Bertniki, Czechów, Folwark, Komarówka, Monasterzyska, Ladzkie, Lazarówka, Słobódka dolna i Wyczułki przechodzącej w sądzie tut. złożony został.

Wzywa się więc wszystkich, którzy poczytują się za pokrzywdzonych żądanem przez przedsiębiorstwo przeniesieniem gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, aby roszczenia swe w ciągu sześciu tygodni to jest od 15 sierpnia do 30 września 1888 zgłosili, gdyż termin ten nie może być ani przedłużony ani też w razie uchybienia do pierwotnego stanu puzywrócony.

Prawa rzeczone dopiero w dniu 15 sierpnia 1888 to jest w dniu wywieszenia edyktu niniejszego w sądzie tutej. albo po tymże dniu na gruntach do wykazu hip. kolei żelaznej zapisać się mających nabyte przeciwko osobom, które takowe przed przedsiębiorstwem posiadały, nie będą uwzględnione w zapisywaniu tychże gruntów do księgi dla kolei żelaznej.

Takie prawa rzeczone wywierają tylko skutek w tym przypadku i o tyle, o ile grunta owe nie zostaną zapisane do księgi kolei żelaznej.

Prośbę z załącznikami galic. kolei transwersalnej linii Stanisławów-Husiatyn w sądzie tut. złożoną każdemu przejrzeć wolno.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, 2 lipca 1888.

Upadłości.

L. 5751 (5109 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Judy Leiba Lustiga, kupca nieprotokołowanego, zamieszkałego w Nowym Sączu, a mianowicie do ma-jątku ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Teofil Matusiński c. k. adjunkt sądowy a tymczasowym zarządcą masy konkursowej adwokat dr. Sterkowicz w Nowym Sączu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 20 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którém stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone mi były, powinni takowe do dnia 14 października 1888 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchanie w dniu 12 listopada 1888 o godz. 10 przed południem odbyć się mające do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem przesłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, dnia 7 sierpnia 1888.

L. 8786 (5145)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa wierzycieli masy rozbiorowej Ignacego hr. Krasickiego, aby w celu wyboru zarządcy masy rozbiorowej w miejsce zmarłego dr. Mochnackiego, jak też i w celu wyboru trzech wydziałowych na terminie dnia 27 sierpnia 1888 o 10 godzinie rano w biórze p. komisarza konkursowego c. k. adjunkta sądowego dr. Misińskiego jawili się.

Przemyśl. 9 sierpnia 1888.

L. 9234 (5130)

Do dodatkowej likwidacyi przez Józefa F. Kusebacha protokołowanej firmy zgłoszonej pretensyi 117 złr. w. a. z pn. do masy rozbiorowej Lieby Menkes w Drohobyczu, wyznaczam termin na dzień 6 września 1888 o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie.

Sambor, 9 sierpnia 1888.

Kuratele.

L. 22431. (5086 3—3)

C. k. sąd pow. deleg. miejski w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że Feliks Fröhlich uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 8 czerwca 1888., l. 15343 uznany został umysłowo chorym.

Kraków, 21 czerwca 1888.

L. 7087 (5098 2—3)

Ołeksa Dmytrów rolnik z Nadziejowa uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Kościa Melnyka z Nadziejowa.

C. k. sąd powiatowy.
Dolina, 29 czerwca 1888.

L. 8975 (5093 1—3)

Benjamin Birnberg z Tarnopola uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem dla niego ustanowiono Mechla Rottenberga z Tarnopola.

Tarnopol, 28 lipca 1888.

L, 2019 (5139 1—3)

W miejsce zmarłego kuratora Marcina Wiącka, ustanawia się dla marnotrawcy Wawrzyńca Chmielowskiego kuratorem Kaspra Wiącka gospodarza z Raniżowa.

C. k. sąd powiatowy
Sokołów, dnia 26 czerwca 1888.

L. 3436 (5132 1—3)

Katarzyna Antoniszyn vel Janków ze Ziełowa marnotrawczynią.

Kuratorem Dmytro Antoniszyn ze Ziełowa.

Z c. k. sądu powiatowego
Janów, dnia 24 czerwca 1888.

L. 5189 (5135 1—3)

C. k. sąd powiatowy Józefa Dziurę od obowiązków kuratora, nad marnotrawnym Janem Pajdą z Kielnarowy uwalnia ustanawiając dlań kuratorem Wojciecha Kotarbę z Chmielnika.

Tyczyn, dnia 11 sierpnia 1888.

Konkursa.

L. 2156. (5084 3—3)

Celem obsadzenia posady c. k. prokuratora Państwa w Jaśle w VII. klasie rangi tudzież c. k. zastępcy prokuratora tamże w VIII. klasie rangi winni ubiegający się o te lub takież same posady przy innej prokuratoryi państwa w okręgu sądu krajowego wyższego w Krakowie opróżnić się mające wnieść swe podania do 10 września 1888 w drodze przepisanej do c. k. Nad prokuratoryi państwa w Krakowie.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Kraków, 8 sierpnia 1888.

L. 91 (4569 3—3)

W c. k. zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach górnych będzie w roku szkolnym 1889|90 do obsadzenia prowizoryczna na razie posada nauczyciela zawodowego z roczną remuneracyą 900 zł. aw. i obowiązkiem nauczania co najwyżej przez 24 godzin tygodniowo.

Kandydat musi być uzdolnionym do nauczania geometryi, rysunków geometrycznych, wolnoręcznych i rysunków zawodowych. Główny nacisk kładzie się na rysunki zawodowo artystyczne a dla uzyskania kwalifikacyi w tym kierunku musiałby ewentualnie odnośny kandydat w roku szkolnym 1888|9 odbyć za wsparciem wysokiego c k. Ministerstwa wyznań i oświecenia odpowiedne studya.

W tym celu ogłasza zarząd c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach konkurs, upływający z dniem 15 września b. r. z tym dodatkiem, że pierwszeństwo będą mieli ci kandydaci, którzy wykażą się praktyką budowniczą.

Podania zaopatrzone w odpowiednie dokumenta należy nadesłać przed upływem naznaczonego terminu do zarządu c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach górnych.

Kazimierz Bruchnalski, kierownik.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7642. (5121 2—3)

C. k. Administracya podatków zawiadamia P. P. właścicieli domów, iż fasye do wymiaru podatku domowo-czynszowego na rok 1889 przedłożone być mają do końca sierpnia 1888 w protokole podawczym c. k. Administracyi podatków, plac Cłowy l. 1 II. piętro, codziennie od godziny 8 przed do godziny 1 popołudniu, gdzie również podjąć można druki na fasye czynszowe.

Co do sposobu sporządzania opisania domu i fasyi czynszowej odsyła się p. p. właścili domów do pouczenia z dnia 26 czerwca 1820 dla właścicieli domów w przedwiocie sporządzenia fasyi czynszowych ogłoszonego w zbiorze ustaw prowincyonalnych z roku 1820 pag. 108 przypominające z takowego następujące postanowienia:

I. Opisanie topograficzne domu obejmywać ma:

a. liczbę porządkową wszystkich znajdujących się w domu części składowych, poczynając od piwnic;

b. położenie i

c. przeznaczenie każdej części składowej, w końcu,

d. liczbę pomieszkania, do którego każda część składowa należy.

II. Co się zaś tyczy fasyi czynszowej to na zewnętrznej stronie takowej uwidocznić należy numer konskrypcyjny i orjentacyjny domu dzielnicę miasta i ulicę, imię i nazwisko właściciela domu, tudzież rok podatkowy 1889.

We fasyi podać należy:

a. osobno każde pomieszkanie bez względu na to, czyli takowe jest wynajęte przez samego właściciela użytkowane lub opróżnione,

b. położenie mieszkania lub innych lokalności,

c. części składowe należące do każdego pomieszkania, które poszczególnić należy za pomocą liczb, pod któremi takowe w opisaniu topograficznem są uwidocznione,

d. imię i nazwisko tudzież godność lub zatrudnienie lokatora,

e. czynsz z roku 1888 jaki z każdego pomieszkania a względnie z każdej osobno użytkowanej części składowej domu był pobierany lub umówiony przyczem się zauważa, iż czynsz z pomieszkań lub części składowych próżno stojących lub używanych przez samego właściciela i jego familię fasyonować należy w tej samej kwocie, jakąby właściciel w drodze najmu osiągnął, gdyby takowe nie stały próżno względnie gdyby nie były zajęte przez właściciela.

Za czynsz najmu uważaną być ma nie tylko kwota pieniężna w gotówce pobierania lecz także wszelkie z tytułu czynszu najmu umówione świadczenia w pieniądzach, w robotach i t. p. których wartość pieniężną przy fasyonowaniu czynszu uwzględnić należy.

Przy pomieszkaniach wynajętych, z meblami, ogrodem lub z innymi dodatkami, zapodać należy w rubryce „Uwaga" cały czynsz umówiony za pomieszkanie wraz z tymi dodatkami jako też szczegółowo wartość każdego dodatku.

Czynsz najmu potwierdzony być musi własnoręcznym wpisaniem czynszu słowami i własnoręcznym podpisem każdego czynszownika.

Sporządzona w powyższy sposób fasyę czynszową i spisanie topograficzne domu podpisywać ma własnoręcznie właściciel a względnie wszyscy współwłaściciele domu. Pełnomocnik może podpisywać fasyę jedynie na podstawie specyalnego przez właściciela domu, udzielonego pełnomocnictwa, które do fasyi dołączyć należy.

Fasye właścieli stojących pod kuratelą lub opieką podpisane być mają także przez kuratora lub opiekuna

Właściciele nie umiejący pisać mają kię zastosować do postawień §. 886 kodeksu cywilnego i potwierdziś rzetelność fasyi w obecności dwóch świadków, którzy mają fasyę także podpisać.

W wypadkach w których właściciel wydzierżawia cały dom lub tylko część takowego (kilka pomieszkań) za czynsz ryczałtowy, dzierżawca zaś pojedyncze pomieszkania osob trzecim podnajmuje, służyć mają za podstawę do wymiaru podatku czynszowego wszystkie czynsze opłacane dzierżawcy przez pojedynczych lokatorów domu, w takim razie ma tak właściciel domu jak i dzierżawca przedłożyć osobną fasyę czynszową sporządzoną według powyższych wskazówek

W razie nieprzedłożenia fasyi w wyżoznaczonym terminie do końca sierpnia b. r. postąpi się w myśl postanowień §. 31 instrukcyi czynszowej z dnia 26 czerwca 1820 l. 918.

C. k. Administracya podatkowa
Lwów, dnia 10 sierpnia 1888.

L. 12382. (5105 2—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia Benjamina Kurza, z pobytu niewiadomego, że na skutek skargi wekslowej Jozuego Maschlera przeciw niemu pto 500 zł. w. a. z pn. wydany nakaz zapłaty z dnia 2 sierpnia 1888 l. 11852 ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Adolfowi Ringelheimowi doręczonym został.

Tarnów, dnia 11 sierpnia 1888.

L. 1847. (5151 1—3)

C. k. sąd powiatoyy w Monasterzyskach wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefinę Chladek, Karola Rogulskiego i Jana Schlachtowskiego, aby w sprawie zakładania księgi hipotecznej dla gal. kolei transwersalnej linii Stanisławów-Husiatyn, w terminie od dnia 15 sierpnia aż do dnia 30 września włącznie 1888 w sądzie tut. oświadczyli czy zezwalają na przeniesienie nabytych na cele kolejowe gruntów dominikalnych w posiadłości „Ladzkie" z uwolnieniem od ciążących na nich obecnie praw hipotecznych, lub potrzebne w tej mierze data ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum, Maksymilianowi Heldenburgowi c. k. notaryuszowi w Monasterzyskach tem pewniej dostarczyli, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska, dnia 2 lipca 1888.

L. 2318. (5120 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i pobytu niewiadomego Jana Nowaka, że ojciec jego Tomasz Nowak dnia 2 listopada 1876 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia w Dybkowie zmarł, i wzywa go by do jednego roku oświadczenie przyjęcia spadku w sądzie tut. wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa przeprowadzoną zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Tomaszem Sąkiewiczem dla niego ustanowionym.

Sieniawa, 11 kwietnia 1885.

L. 3476. (5048 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Altera Salpetra niewiadomego z miejsca pobytu, że Lazar Schächter wniósł przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. zpn. któremu żądaniu uchwałą z dnia 2 czerwca 1888 l. 2756 zadość uczyniono, że dla niego (pozwanego) kuratora w osobie adw. dr. Józefa Flakowicza z substytucyą adw. dr. Slączki obydwu w Sanoku zamieszkałych ustanowiono i że jego rzeczą jest do swej obrony wcześnie się porozumieć z kuratorem lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawić, inaczej będzie musiał skutki zaniedbania sam sobie przypisać.

Sanok, dnia 14 lipca 1888.

L. 3242. (5049 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teklę z Chojnackich Karsznicką, oraz spadkobierców śp. Wincentego Majewskiego a to: Karolinę z Majewskich Lubkowską, Ludwikę z Majewskich Gawrońską, Józefa Gozdawę Chroszczewskiego, Teodora, Ignacego. Wincentego, Aleksandra, Felixa, Antoniego, Józefa i Maryanę Chroszczewskich, że przeciw Herszowi Grossingerowi jako pierwpozwanemu i tymże wymienionym wyżej nieznanym z życia i miejsca pobytu jako współpozwanym o zniesienie współwłasności dóbr Rostoki i złożenie rachunku z zarządu, Jadwiga z Bielikowiczów Hanasiewiczowa i towarzysze spór pisemny pozwem de praes 29 czerwca 1888 do l. 3247 wytoczyli.

Zarazem ustanowił sąd dla tych nieznanych z życia i miejsca pobytu pozwanych kuratora w osobie adw. dr. Erazma Łobaczewskiego w Sanoku i poleca im, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 7 lipca 1888.

L, 9258. (5050 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia nieobecnego Franciszka Kopcia, iż do jego parcel gruntowych 829 904/1 905 w Sowinie, Henryk Malinowski prawo własności zgłosił, i że dlań kuratora w osobie dr. Wiedigera ustanowiono, wzywa się wiec Franciszka Kopcia, aby udzielił informacyi kuratorowi lub sobie innego obrońcę obrał i o tem sądowi doniósł.

Jasło, dnia 20 listopada 1887.

L. 17211 (5097 1—3)

Dnia 10 marca 1885 zmarła w Zaczarniu bez pozostawienia rozporządz. ostatniej woli Katarzyna z Nytków Kolakowa 2o Maślina. Gdy miejsce pobytu córki jej Katarzyny Maślanki nie jest wiadomem wzywa się ją, by w roku od daty edyktu liczonego, w sądzie się zgłosiła i do spadku się oświadczyła, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe przewiedzie się z dziedzicami zgłaszającymi się i ze Stanisławem Masło kuratorem dla niej ustanowionym.

C. k. sąd pow. miej. del.
Tarnów, 10 sierpnia 1888.

L. 11350. (5127 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia niewiadomym z miejsca pobytu Samuelowi Izakowi Bernsteinowi, Jakóbowi Schulimowi Bernsteinowi, Berlowi Feiwlowi Bernsteinowi, Herschowi Wolfowi Bernsteinowi, Chaimowi Leibie Bernsteinowi, Reisli Dworze Bernsteinównie i Leibie, Schleinowi Bernsteinowi, że z powodu zgłoszenia przez Laję Licht prawa własności do realności w Tarnowie, śródmieście pod nk. 22 położonej, l. wykazu hip. 388 objętej, termin do rozprawy po myśli §. 9 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. pp. w sądzie tut. na dzień 12 października 1888 wyznaczonym, a kuratorem dla nich adw. dr. Buś, z substytucyą adw. dr. Salomona ustanowionym został.

Tarnów, dnia 2 sierpnia 1888,

L. 3960 (5095)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę: „J. L. Zucker" dla handlu jaj z siedzibą w Husiatynie, której właścicielem jest Jakób Leib Zucker.

Tarnopol, 31 marca 1888.

L. 3772. (5129)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 23 lipca 1888 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych „Samuel Künstler" przedsiębiorstwo wyrobu okowity i wypas wołów w Jabłonicy Ruskiej i Hruszówce.

Z c. k. sądu obwodowego
Sanok, dnia 4 sierpnia 1888.

L. 2284. (5131 1—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Hawryłę Ławrowskiego uwiadamia się, że wsprawie Myszkiety Weitman przeciw niemu pto 60 zł. ustanowiono dlań kuratorem Iwana Kość z Dołżyny, któremu winien potrzebnych środków do obrony udzielić lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Baligród, 25 maja 1888.

L. 5054. (5134 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ustanawia w sprawie egzekucyjnej Breiny Marmorek przeciw spadkobiercom Jana Łotockiego o zapłacenie sumy 321 zł. a. w. zpn. dla Maryi Łotockiej opiekunki nieletniej Anny Łotockiej z miejsca pobytu niewiadomej kuratora w osobie Michała Kosteckiego z Mikuliniec, i kuratorowi temu uchwałę licytacyjną, z dnia 10 czerwca 1888 l. 3432 doręcza.

O czem się Maryę Łotocką dla strzeżenia praw Anny Łotockiej zawiadamia.

Mikulińce, 10 sierpnia 1888.

L. 3942. (5138 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Gruszczyńskiego, iż w sprawie wekslowej Arona Blattberga przeciw Jakóbowi Kurzowi o 150 zł. z prz. celem wręczenia Kazimierzowi Gruszczyńskiemu niewiadomemu z miejsca pobytu t. s. uchwały z dnia 12 stycznia 1888 l. 163 ustanowiony został kuratorem adw. dr. Reich i temuż taż uchwała wręczoną została.

Rzeszów, 1 czerwca 1888.

L. 215 (5150 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące wzywa Parańkę Paziuk zamężną N z nazwiska po mężu i z miejsca pobytu nieznaną, ażeby do spadku po swojej matce śp. Pelagii Paziuk w Hordyni dnia 26 sierpnia 1885 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej w przeciągu jednego roku zgłosiła się i oświadczenie do spadku powyższego w sądzie tut. tem pewniej wniesła, ile że w razie, gdyby do tego czasu osobiście nie zgłosiła się, lub pełnomocnika nie ustanowiła, spadek w jej imieniu przez kuratora Józefa Hruszczaka przyjętym będzie, postępowanie spadkowe przeprowadzonem zostanie, a należąca jej część spadku aż do udowodnienia jej śmierci lub uznania ją za zmarłą w zarząd sądowy oddaną będzie.

Łąka, 26 marca 1888.

L. 30563 (5143 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Mariem Perl Papernie jakoteż w razie jej śmierci z życia i miejsca pobytu niewiadomych jej spadkobierców, na prośbę Zzgmunta Dembowskiego jako kuratora nieobjętej masy spadkowej śp. Wilhelma ks. Radziwiłła, ustanawia p. adw. dr. Nathansohna a p. adw dr. Ambesa zastępcą tegoż dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Mariem Perl Papernie względnie dla tejże również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i temuż kuratorowi doręcza, uchwałę z dnia 26 maja 1888 l 18771 i uchwałę z dnia 17 marca l. 3954 odnoszących się do zarządzeń sądu kuwykreśleniu prenotacyi prawa zastawu dla sumy 3000 złr. m. konw. w stanie biernym dóbr Nikłowice z przyległ. na rzecz Zygmunta Rodakowskiego dokonanej z nadciężarami, a to sumę 200 zł. z przyn. Justr. 1029 p. 284 ur. 4 on. dla Mariem Perl Papernie zahipotekowaną.

We Lwowie, dnia 21 lipca 1888.

L. 5694. (5040 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Berla Rothmanna, że przeciw niemu wniosła Antonina Rothmann pozew wekslowy o 300 zł., na który w dniu 8 czerwca 1888 do l. 4248 wydany został nakaz zapłaty, że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Reicha w Rzeszowie, zarazem wzywa go, aby środków obrony kuratorowi dostarczył, lub sam sobie obrońcę ustanowił.

Rzeszów, 4 sierpnia 1888.

L. 28420 (5023 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Hermana Kranca że przeciw niemu został dnia 4 lipca 1888 do l. 28420 na rzecz Ozyasza Gröbel wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 złr. zpn.

Gdy miejsce pobytu Hermana Kranza nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem dr. Sołowija a tegoż zastępcą adwokata dr. Nathansona i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Hermana Kranza aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

we Lwowie, dnia 7 lipca 1888.

L. 1599 (4959 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Siedlika aby się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia wezwania tego do spadku do Janie Siedliku zmarłym w Łękawicy dnia 14 grudnia 1873 zgłosił inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem Jego Ignacym Łabno przeprowadzonem będzie.

Tarnów, 25 marca 1888.

L. 30554. (5117 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem nieznanego posiadacza zaginionej karty zastawniczej (zastaw terminowy) nr. 759 na list zastawny $4^1/_2$% banku krajowego kr. Galicyi i Lodomeryi z wielkiem Księstwem Krakowskiem na imię Majera Atlassa wystawionej by takową tut. sądowi w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ustawionego ogłoszenia tego edyktu licząc tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ileże w razie przeciwnym ta karta za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, 28 lipca 1888.

L. 2218. (5110 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym Sączu uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Ambrozego Kołodziejskiego, że przeciw niemu oraz Leonowi Berskiemu, Anieli Berskiej i Rypsynie Berskiej c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie im. rz. kat. probostwa w Tylmanowej wniesła na dniu 16 marca br. do l. 2218 pozew o uznanie, że rz. kat. probostwu w Tylmanowej przysłuża samoistne prawo propinacyi na gruntach do tegoż probostwa należących, który to pozew do wniesienia obrony w dniach 30tu zadekretowanym został i wzywa go aby ustanowionemu dla siebie wtej sprawie kuratorowi ad actum w osobie adw. dr. Gałkiewicza ze swej strony dowodów udzielił, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 14 kwietnia 1888.

L. 10731. (5096 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Sanoku wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, by w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" licząc, w tutejszym sądzie się zgłosili i za wykazaniem spadkowych praw swoich, deklaracyę do spadku po ś. p. Antonim Hrubiku c. k. majorze 45 pułku piechoty, zmarłym dnia 6. lutego 1888 w Sanoku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia pozostałego, tem pewniej wnieśli, ileże inaczej pertraktacya spadku tego ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem adwok. dr. Flakowiczem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sanok, dnia 27 lipca 1888.

L. 20300 (5062 2—3)

C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy zawiadamia Jozuego Ebersohna z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł B. Brecher prośbę de praes. 20 lipca 1888 L. 19733 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 318 złr. 90 ct. z pn., w załatwieniu której wydano nakaz zapłaty z dnia 21 lipca 1888 L. 19.753, który ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Dobiji doręczony został.

Wzywa się Jozuego Ebersohna, aby swoje środki obrony kuratorowi temu udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż skutki niepomyślne sobie tylko przypisać musi.

Kraków, dnia 27 lipca 1888.

L. 4342 (5033 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Małkę ze Schlesingerów Wachsbergową, iż na prośbę Salamona Wienera do zwolono przeciw niej ts. rezolucyą z dnia 30 grudnia 1887 l. 13916, celem zaspokojenia sumy 250 złr. zpn. intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla tejże sumy w stanie biernym połowy realności pod l. k. 386 w Chrzanowie jej własnej, dalej egzekucyjnej sekwestracyi dochodów i oszacowania tejże połowy realności, że dla niej kurator w osobie Izraela Wachsberga w Ciężkowicach ustanowionym został i jemu na wstępie powołana a dla niej przeznaczona uchwała doręczoną została.

Wzywa się przeto Małkę Wachsbergową, by swemu kuratorowi potrzebnej udzieliła informacyi lub sądowi innego wskazała pełnomocnika, inaczej sama sobie złe skutki przypisze.

Chrzanów, 25 czerwca 1888.

L. 15036 (5087 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie w sporze drobiazgowym Wojciecha Jamroga, przeciw Maryi Witkowej, Wiktoryi Cyganowej i Katarzynie Gajewskiej, pto 4 złr. 49 ct., 4 złr. 49 ct. i 4 złr. 49 ct. z pn., ustanawia Wojciecha Wodzisza kuratorem niewiadomych z pobytu Wiktoryi Cyganowej i Katarzyny Gajewskiej i wyznacza do rozprawy termin na dzień 16 sierpnia 1888 godz 9 rano.

Tarnów, 21 lipca 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 5035 (5124 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W myśl uchwały rady miejskiej z dnia 18 lipca br. rozpisuje się niniejszem konkurs na:

a) posadę kasyera przy tut. Magistracie z płacą roczną 700 złr. wal. austr. i

b) posadę kontrolora kasy miejskiej z płacą roczną 600 złr. wal. austr.

Posady te są na rok pierwszy prowizoryczne, poczem dopiero stabilizacya nastąpić może.

Kandydaci ubiegający się o rzeczone posady winni wykazać się odpowiedniem uzdolnieniem, świadectwami szkolnemi, metryką chrztu, tudzież wykazać dotychczasowe zajęcie. Kompetenci posiadający egzamin państwowy mają pierwszeństwo.

Podania udokumentowane wnosić należy do 15 września br. na ręce zwierzchności miasta

Kaucya równa się wysokości jednorocznej płacy.

Obsadzenie nastąpi z dniem 1 listopada ewentualnie 1 października br.

Od Zwierzchności miasta

Kołomyja, dnia 11 sierpnia 1888.

Burmistrz

Aslan.

Ч. 76 (5126)

Обвѣщеніє.

Соборъ Клироса каѳедральною Перемыскій обряда рускою мае до роздания пять стїпендїй по 100 злр. а к. на годъ изъ фундаціи б. п. Матѳія Добрянского, для толькоже оученикôвъ Гимназіи Перемыскои изъ которыхъ три, маютъ быти сироты по священникахъ руского обряда, два же сыны дяковъ церковныхъ.

Сїи стїпендїи могутъ поберати оученики посѣщающіи Гимназію въ Перемышли, въ отрядахъ второмъ ажъ до шестого включно, и будутъ поберати изъ кассы Собора въ чотырехъ извѣжныхъ ратахъ.

Старающися о надѣленіе ихъ тими стїпендїами маютъ свои власноручно писаніи прошенія снабдени доказательствами ихъ происхожденія яко сынове дяковъ церковныхъ, относьно яко сироты по священникахъ, сїиже съ выказаньемъ такожъ, чи суть сиротами лишь по отци, або такожъ и по матери, дальше свѣдоцтвомъ оубожества и шкôльныхъ изъ послѣдного пôлрочія года школьного, внести до Собора Клироса каѳедрального Перемыского обряда руского въ речинци до дня 8 Вересня 1888.

Отъ Собора Клироса Каѳедрального

Перемышль, дня 10 Серпня 1888.

Egzaminowany i do administrowania dobrami uzdolniony

Leśnik

z kilkunastoletnią na większych dobrach praktyką— z powodu sprzedaży dóbr poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. J. S. przyjmuje handel W. Knauera we Lwowie plac Kapitulny L. 2. 5115

Franco.

Franco.	$^1/_2$ kilo herbaty Souchong czarnej . .	2·50
	„ „ „ familijnej . . .	3·—
	„ „ „ melange . . .	3.75
	„ „ „ wysiewek mięszanych	1·20—1.60
	1 kilo czekolady od „ . .	1·30—2·80
	$4^8/_{10}$ kilo kawy Ceylon najceln. . .	10 50
	„ „ „ „ celn. . . .	9·80
	„ „ „ „ średniej . .	9.—
	„ „ „ Mocca lub perłowej .	10·50
Franco.	3 butelki $^7/_{10}$ litra koniaku węgiersk.	4·20—6·—
	„ „ „ „ koniaku francusk.	6·60—15·—
	„ „ „ „ Jamaica rumu najc.	4.20—6·—
	$4^8/_{10}$ kilo salami węgiersk. najceln. .	9 50
	„ „ smalcu świeżego . . .	4·—
	„ „ słoniny solonej . . .	3.70
	„ „ słoniny papryk. lub wędzonej .	4. –

Tomasz Gurowicz

5154

Budapeszt, VII Kiralyutcza 31.

Zwracam uwagę

że po 1 września b. r.

w skutek nowego podatku spirytusowego i podwyższenia cła od wódek zagranicznych

podrożeją wszelkie wódki

krajowe rozolisy i likwory o 10 ct. na butelce, zaś Cognac, rum i likwory zagraniczne o 40 ct. na butelce.

W każdym domu wolno w tym terminie posiadać 10 litrów czyli 14 butelek wódki, rumu lub koniaku bez dopłaty do podatku. Doradzam więc wyzyskanie tego przywileju i zaopatrzenie się w koniak, rum i likwory po dotychczasowych tanich cenach przed wrześniem. 5047

Cenniki rozsełam na żądanie odwrotną pocztą

St. Markiewicz

we Lwowie w Rynku l. 42.

8220



Niżej podpisana przyjmuje na stancyę panienki, które uczęszczać będą do pensyonatów lub szkół żeńskich we Lwowie. — Oprócz opieki macierzyńskiej, znajdą pomoc potrzebną w nauce, ćwiczeniu w językach francuskim i niemieckim, fortepian, mieszkanie suche i zdrowe, stół i utrzymanie dobre, za odpowiednią umiarkowaną cenę. — Upraszam szanownych P. T. Rodziców o wczesne zgłoszenie się pod adresem: O. G. Garlicka, Lwów, ul. Trzeciego Maja L. 9. 5137

Już wyszła i jest do nabycia

we wszystkich księgarniach

i w księgarni

O. Zukerkandla i Syna

w Złoczowie

Nowa ustawa gorzelniana

przetłóm. przez Ludwika Tertila. 5164

Cena 1 egzempl. brosz. 80 ct., oprawn. w półpłótno 1 złr.

Chustki do nosa

czysto lniane

białe, tuzin od 2 złr. 50 ct.

ze szlakiem kolorowym od 3 złr

poleca handel 3948

F. Knauer i Syn

pod Złotym Lwem we Lwowie

5142

Ogłoszenie.

Dnia 6 września r. b. odbędzie się w sali Rady powiatowej w Jarosławiu o godz. 1 z południa

VII Zgromadzenie

Towarz. wzaj. obyw. pomocy.

Porządek dzienny:

Protokół z ostatniego zgromadzenia. Sprawozdanie wydziału — Sprawozdanie komitetu rewizyjnego. — Rozdział zysku. — Zmiany statutu. — Wybory zarządu. — Wnioski członków.

Jarosław 14 sierpnia 1888.

Wydział Towarzystwa.

Z. Dembowski. K. Scipio.

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi.

L. 2418. (Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 31 lipca 1888 r. wynosił:

Udziałów	złr.	485.910.—
Asygnat kasowych	„	19.650.—
6 prc listów dłużnych	„	2,504.650.—
5 prc. listów „	„	536.300.—
6 prc. oblig. komunalnych	„	25.300.—

Lwów dnia 13 sierpnia 1888.

Komitet likwidacyjny. 5125

Odpolitur owanie mebli

4787

stało się obecnie dla każdego domu łatwą i tanią pracą domową. Jest zadziwiającem, z jaką łatwością i szybkością każdy może uskuteczniać nowo wynalezioną

Pomadą politurową na meble

Fryderyka Schulza jun., Lipsk,

nadzwyczaj piękny i trwały połysk polituruwy. Użycie jest nadzwyczaj proste, nieudanie się zupełnie wykluczone. — Uważać na firmę. — Cena puszki 15 ct. Dostać można we Lwowie u: Wolfa Czoppa, Józefa Hankego, Alojzego Hübnera.



Ces. król. uprzywilejowana

Fabryka płócien i stołowej bielizny

Ed. Oberleithnera Synów

w Schönberg,

poleca wszelkie swoje wyroby po cenach fabrycznych.

Główny skład we Lwowie

plac Maryacki L. 8 dom ks. Ponińskiego. 2531

Fabryka założona w roku 1817 z największą przędzalnią w Austryi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 13 dom Warpeza. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.